

MARIAN GUMOWSKI

MEDALE KOPERNIKA

Treść: Wstęp. — I. Medalliony. — II. Medale. — III. — Medallki — IV. Monety.

WSTĘP

Medale powstałe ku czci naszego astronoma Mikołaja Kopernika, o których tu będziemy mówić, są produktem sztuki medalierskiej, a ta zaczęła się u nas jeszcze w XVI wieku i do dziś dnia wzrosła i rozwinęła się bardzo poważnie. Jest to jak wiadomo dział sztuki rzeźbiarskiej, który przez wieki wyrobił sobie własne prawa i normy i zagłębiał się w różny sposób w tajniki życia. Każdy medal czy plakietka wybita na cześć czy ku pamięci jest przede wszystkim dziełem sztuki, odpowiada zatem stylowi panującemu w danej epoce i reaguje na wszystkie prądy artystyczne, jakie w danej chwili się przejawiają. Dlatego na równi z innymi rozmaitymi zabytkami świadczą o poziomie sztuki w kraju, o kulturze narodu i o jego dążeniach artystycznych. Od razu jednak należy stwierdzić, że wśród medali polskich, nawet wśród medali kopernikowskich, jest nieco dzieł nieartystycznych, które o poziomie sztuk u nas nic nie mówią i nie decydują, a świadczą co najwyżej o innym fakcie, o czci i popularności Kopernika, spełniając tylko rolę reklamy lub apologii.

Nie należy zapominać, że i nasze medale są zawsze pamiątką jakiegoś wydarzenia, a tym samym są dokumentem chwili. Dany fakt, jak urodziny lub śmierć, uwiecznia się najlepiej wybiciem medalu pamiątkowego. Jest to zawsze daleko łatwiejsze uczczenie i upamiętnienie sytuacji, niż wznosić i fundować pomnik lub świątynię. Pomnik bowiem jest zawsze tylko jeden na pewnym miejscu przystępny, medal natomiast jest prawie niezniszczalny, gdyż wybity choćby w tysiącu egzemplarzach jest tysiącom przystępny, przez tysiące chowany i oglądany, innym tysiącom pokazywany i omawiany, a potem przez setki lat ciągle ludziom do widoku podawany. Z tych powodów są medale najlepszą kroniką wypadków politycznych, zwłaszcza wojennych, zwycięskich, takich jak wojny wschodnie Batorego, Zygmunta III, Władysława IV, jak odsiecz Wiednia przez Sobieskiego, jak wojny szwedzkie i napoleońskie etc. etc. Mało one posiadają pomników, ale za to dużo medali pamiątkowych chętnie zbieranych i przechowywanych.

Medale są nie tylko kroniką wypadków historycznych i wojennych, ale również pamiątką po rozmaitych uroczystościach rodzinnych i prywatnych. Im wyższa pozycja społeczna danej osoby, tym ważniejsze i bardziej interesujące są medale z jej podobizną. Do nich właśnie należą nasze medale kopernikowskie, bite nie tylko na urodzenie i śmierć, ale i na ogłoszenie drukiem jego książki, albo na odczytanie przez Kopernika referatu na zebraniu stanów.

Medale jak widać są nie tylko wyrazem sztuki, ale spełniają jeszcze

rolę dokumentu handlu i przemysłu, nauki i sztuki, życia prywatnego i społecznego. Z tych powodów są potężnym środkiem agitacyjnym i reklamowym. Idąc w szerokie masy społeczeństwa rozpowszechniają wyrażoną na stemplu osobę lub ideę królewską czy demokratyczną, świetność zwycięstwa, wielkość i znaczenie wynalazku lub odkrycia, piękność zasługi, szlachetność dobroczyńcy, wdzięczność obdarowanego. Medale zależnie od swego kształtu i wielkości dzielą się na rozmaite grupy oraz na medaliony i plakiety, medale właściwe i medaliki, plakietki, żetony i odznaki.

Zależnie zaś od swojej treści dzielą się medale na królewskie i okolicznościowe, prywatne i religijne, fantazyjne i artystyczne. Medale kopernikowskie, którymi się dziś zajmujemy należą do grupy prywatnych, czyli wybitych na cześć słynnych osób, na pamiątkę ich życia, ich urodzin i zgonu, ich wyczynów naukowych lub społecznych. Poza tym mogą być portretowe lub napisowe, pamiątkowe, jubileuszowe etc. etc.

Mając zbiór medali osoby prywatnej, jak w naszym wypadku Mikołaja Kopernika, musimy się zdecydować jak je ułożyć, które medale dać na początek, a które na koniec. Problem ten jest dosyć trudny z uwagi że nie powstał za życia Kopernika żaden medal, nie były one jeszcze znane, tak że wszystkie na jego cześć bite medale są pośmiertne, powstałe w długie lata po jego śmierci. Gdybyśmy chcieli układać jego medale chronologicznie, to pierwszym musiałby być mały medalik niemiecki bity przez znanego medaliera saskiego Chrystiana Wermutha z XVIII wieku, może 200 lat po śmierci Kopernika 1543 r. Większość medali kopernikowskich powstała dopiero w XIX i XX wieku, a zatem w 400 lat po jego śmierci, co jest zjawiskiem bez precedensu i żadna prywatna osoba nie może się tym poszczycić. Trzeba przyznać, że w XIX wieku pierwsi Francuzi reklamować zaczęli postać naszego Kopernika medalami, które weszły do serii numizmatycznej wydawanej w Paryżu przez Duranda od 1818 roku. Zaczęli wprawdzie z błędem, jakoby miasto urodzenia Kopernika było miastem pruskim, ale to wywołało oburzenie wśród emigracji polskiej i zmusiło wydawcę do zmiany Torunia na miasto polskie i do wybitcia nowych poprawniejszych medali. Od tego czasu, a jeszcze więcej od czasu powstania pomnika Kopernika w Warszawie w 1830 roku przy pałacu Staszica, od tej daty posypały się medale jak z rogu obfitości, tak że dziś można tych medali do 100 rozmaitych zanotować.

Medale na cześć Kopernika bite, dadzą się podzielić na kilka grup a to na: a) medaliony, b) medale właściwe, c) medaliki, d) monety metalowe.

a) Grupa pierwsza obejmuje medaliony zawsze dużych rozmiarów i jednostronne, dlatego nie zawsze nadają się do umieszczenia w zbiorze. Mając bowiem takie rozmiary, albo za wysoki relief, nie dadzą się kłaść do płytkiej szuflady, a można je tylko zanotować w kartotece. Zwykle są odręcznej roboty, lane lub wykuwane, zwykle okrągłe lub owalne. Jeżeli medalion jest prostokątny lub kwadratowy nazywamy go plakietą. Istnieją plakiety duże i małe plakietki, które mogą być bite stemplem.

b) Medale właściwe są zwykle dwustronne i obracają się w granicach od 100 do 4 cm średnicy. Ich strona główna, czyli awers ma zwykle popiersie lub głowę Kopernika, strona zaś odwrotna czyli rewers przeznaczona jest na napis, widok jakiego miasta, zamku lub kościoła, albo nosi scenę fantazyjną. Są odlewane albo z gipsu lub z metalu, albo też bite stemplem w mennicy i wymagają odpowiedniego traktowania. Dużo medali powstaje

drogą konkursu. Wtedy artysta medalier przesyła na konkurs 2 medaliony odlane w gipsie awersu i rewersu, które gdy otrzymają nagrodę i wybrane zostaną do realizacji idą do odlewu metalowego a potem do maszyny redukcyjnej. W gipsie mogą mieć i 150 mm, ale w maszynie można je zredukować do 60, 50 i 40 mm średnicy. Tej wielkości robi się z nich stempel stalowy, zdolny naciskiem prasy wytłoczyć w miękkim metalu odpowiedni medal. Poza tym medale nabierają jeszcze barwy czyli patyny, o ile nie chcą mieć połysku na swoich płaszczyznach. Jak z tego wynika, bicie medalu jest tu mocno skomplikowane. Dla każdego medalu musi fundator obmyślić specjalny napis na jedną i drugą stronę. Może on być polski, łaciński i różnojęzyczny. Jeżeli napis jest w obcym języku, staramy się zawsze go przetłumaczyć na polski. Medale wyjątkowo tylko są bite w złocie, zwykle produkuje się je w małych ilościach w srebrze, przeważnie w brązie, czasem posrebrzane lub pozłacane.

c) W trzeciej grupie umieszczamy medaliki, czyli jak nazwa wskazuje okazy mniejsze od medali, mające średnicę poniżej 40 mm aż do 12 mm włącznie. Medaliki poniżej 40 mm mają jeszcze charakter sztonu, ale o wielkości 12—20 mm, charakter szpilki lub guzika, czasem dwustronne a czasem jednostronne, z reguły bite stemplem i interesujące.

d) Ostatnią grupą naszych pamiątek kopernikowskich są monety, projekty do nich, albo odbicia próbne lub obiegowe. Zjawiają się dopiero w XX wieku, nosząc po jednej stronie głowę lub popiersie, albo figurę wielkiego astronoma, a po drugiej stronie godło państwowe czyli orła polskiego. Monety z postacią Kopernika, projekty do nich i próby należą do tej samej grupy co i monety z Sobieskim, Trauguttem, Piłsudskim, które noszą niektóre emisje z paru dziesiątków lat ostatnich. Mamy wśród nich najczęściej monety 10 złotych, ale w przygotowaniu były jeszcze monety na 100, 5 i 2 zł. Kopernik na nich stał się większy niż bohaterowie wojenni, bo urósł do rozmiarów symbolu nauki i narodowości, do patrona nauki i sztuki, który opiekuje się wszelkimi zabiegami państwowymi i społecznymi, i jest ożywczym źródłem kultury i techniki. Każdy jego portret na monecie to ożywcze źródło i wspaniała opowieść o polskim geniuszu, wybijającym się ponad współczesnych i zwyciężającym wszystkie przeciwności.

W każdej z powyższych czterech grup medali układamy je według wielkości podanej w milimetrach od największych począwszy. Jest to jedyne wyjście z problemu układania zbioru, skoro chronologicznie ułożyć go nie można. Za dużo jest tu bowiem medali niedatowanych, a nawet niesygnowanych.

I. MEDALIONY

W grupie tej, obejmującej 19 okazów, znalazły się największe i najokazalsze pamiątki z motywami Kopernika, płaskorzeźby o wielkości nawet 1½ metra i projekty rzeźb, które później zredukowane weszły między medale lub monety. Są to rzeczy odlane zwykle w gipsie albo nawet wykute w kamieniu lub marmurze. Do szufladek w zbiorze zwykle nie trafiają. Na pierwszym miejscu musi stanąć medalion największy.

NR 1. MEDALION EDWARDA GOROLA, WIELKOŚĆ 1550×1200 MM Z 1954 R.



Ował z popiersiem M. Kopernika, prawie wprost zwróconego, z bujną fryzurą z przedziałkiem i cztery poziome fałdy zaczesanego po bokach, ogolonej i wyszczupłej twarzy, a ubranego w płaszcz z kołnierzem futrzanym, podwójnym, prostokątnym i owalnym nawzajem skrzyżowanym. Nad lewym ramieniem sygnatura artysty medaliera z liter: E. G.—Edward Gorol. Dokoła na brzegu napis dużymi literami: NICOLAUS COPERNICUS · 1473—1543.

Rozmiary medalionu są nieprzeciętne, gdyż wynoszą 1550×1200 mm. Znajduje się on obecnie w Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie, ale wykonany został przez

E. Gorola już w 1954 r. Wysłany był pierwszy raz na wystawę do Grudziądza 1967 r. W katalogach tych wystaw widoczny jest nasz medalion na zdjęciach tam załączonych.

Edward Gorol urodził się w 1930 r. w Mikołowie na Śląsku. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem w Warszawie, gdzie pod kierunkiem profesora M. Wnuka ukończył swoje studia. W latach 1955—1959 był kustoszem zbiorów Mennicy Państwowej w Warszawie i specjalizował się w medalierstwie pod kierunkiem J. Aumillera. Poza tym pracował równocześnie na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Jest autorem wielu nagrobków i pomników żołnierzy, powstańców, a ponadto wielu medali okolicznościowych i prywatnych, z których najlepiej udało mu się medale dla M. Gumowskiego z 1962 r. oraz dla A. Przytkowskiego. Przy pracy nad medalionem dla Obserwatorium Astronomicznego autor musiał wziąć pod uwagę jego wielkość i odpowiedni ciężar, ażeby wisząc na ścianie nie spadł i nie rozbił się w kawałki. Odlew gipsowy był nietrwały, a odlew metalowy w brązie był za kosztowny i za ciężki, gdyż potrzebował co najmniej 120 kg tego metalu. W tym celu autor spreparował specjalną masę żywiczną z domieszką metaliczną, co było znacznie tańsze i sześciokrotnie lżejsze. W tej skombinowanej masie wymodelował medalion Mikołaja Kopernika i taki zawiesił w wymienionym obserwatorium.

Literatura: El. Żm.: Edward Gorol i jego medale. *Zwierzciadło* 1963 nr 20 s. 8 n. — K. Sokołowska — Grzeszczyk: Portrety lekarzy w medalierstwie polskim. *Archiwum Historii Medycyny* XXX (1968) nadbitka s. 110.

NR 2. MEDALION Z GIMNAZJUM TORUŃSKIEGO, WIELKOŚĆ 1500 MM

Gimnazjum Toruńskie, stojące przy ulicy Wysokiej, nosi w tytule imię Mikołaja Kopernika i dlatego ma wmurowaną pamiątkową tablicę brązową w kształcie prostokąta, który jest jakby spięty u góry

i u dołu dwoma okrągłymi medalionami wielkości przeszło 1 metra średnicy. Jeden z medalionów umieszczony u góry nosi portret Kopernika, drugi umieszczony u dołu ma portret burmistrza i lekarza toruńskiego Marka Mochingera, który żył jeszcze w XVI wieku i w roku 1568 przed swoją śmiercią zapisał całą swą bibliotekę dla tegoż gimnazjum i stał się przez to jednym z największych jego dobrodziejów.

Wykonanie tej tablicy pamiątkowej z dwoma medalionami doszło do skutku dzięki zjazdowi wychowanków tej szkoły w 1968 r., obchodzonemu bardzo uroczysto w 400-lecie otwarcia tej szkoły, powiększonej i obdarowanej przez wymienionego burmistrza Marka Mochingera. Dowiadujemy się o tym z napisu znajdującego się na wspomnianej tablicy między obu medalionami, Czytamy tam: GIMNAZJUM I LICEUM | IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA | SPADKOBIERCY | TORUŃSKIEGO | GIMNAZJUM AKADEMICKIEGO | TABLICĘ TĘ | Z OKAZJI JUBILEUSZU | CZTERECHSETLECIA SZKOŁY | OFIAROWAŁ | III ZJAZD WYCHOWANKÓW 1568—1968.

Zjazd byłych wychowanków tej szkoły był, jak tablica mówi, trzeci z rzędu, a przybyli dawni uczniowie na zjazd złożyli się razem i zafundowali opisaną tu tablicę, dając przy niej portret Kopernika jako swego patrona i portret burmistrza Mochingera jako swego największego dobrodzieja. Koszta tej imprezy miały wynosić około 45.000 złotych, a to dlatego że oba medaliony są tu lane w brązie i spatynowane, a umieszczone niestety tak wysoko, że do zbadania wielkości medalionów konieczna jest drabina. Stąd podane tu rozmiary średnicy są niepewne.

Portrety oba na medalionach modelował artysta rzeźbiarz Władysław Marciniak z Torunia, naówczas adiunkt na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Toruńskiego. Cała tablica została w brązie odlana i zmontowana przez firmę „Brąz Dokoracyjny” z Warszawy, a następnie pod kierunkiem W. Marciniaka wmurowana w ścianę.

NR 3. MEDALION J. GOSŁAWSKIEGO Z 1961 R., WIELKOŚĆ 540 MM

W polu kolistym umieszczone popiersie M. Kopernika, zwrócone prawie wprost do widza. Ma bujne pukle włosów po bokach szczupłej twarzy, spadające na szyję, a ubrany jest w płaszcz z odwróconym kołnierzem, odsłaniającym szczupłą szyję, a zapiętym na środku piersi. Po bokach jego napisy MIKOŁAJ — KOPERNIK.



Autorem medalionu wielkości przeszło pół metra jest artysta rzeźbiarz Józef Gosławski urodzony w 1908 r. w Polanowie koło Puław w Lubelskim. Studiował w Państwowej Szkole Zdobniczej, potem w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie jako uczeń profesora X. Dunikowskiego. Potem przeniósł się do Warszawy, gdzie był uczniem profesora Beyera. W 1937 r. odbywa podróż po Włoszech, w 1939 r. przebywa w Wąwolnicy Lubelskiej, a od 1947 r. jest profesorem medalierstwa w Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Od 1956 r. mieszka w Warszawie, gdzie za X serię swoich medali o tematyce wojskowej otrzymał nagrodę Ministerstwa Obrony Narodowej. Zmarł jednak przedwcześnie 23 I 1963 r.

Medalion tu opisywany wykonał Gosławski w 1961 r. na Międzynarodowy Konkurs Malarstwa, nie spodziewając się, że okaże się bardzo stosowny do monet obiegowych polskich.

NR 4. MEDALION J. GOSŁAWSKIEGO DLA BRAZYLII, WIELKOŚĆ 540 MM

W polu kolistym siedząca postać M. Kopernika, wprost zwrócona z dużą fryzurą na głowie, w płaszczu otwartym pod szyją, z krótkimi rękawami, trzymający w lewej ręce kwiat konwalii. Pole przy prawej ręce wypełnione napisem w 11 wierszach o cienkich literach: UNIVERSI|TATI URBIS | RIO DE JANEI|RO HANC NICO|LAI COPERNICI | POLONI IMA-|GI|NEM UNIVER|SITAS VAR|SOVIENSIS | D.D.A. | MCMLXI (= Dla Uniwersytetu w Rio de Janeiro tę podobiznę Mikołaja Kopernika Polaka Uniwersytet Warszawski daje w podarunku w 1961 r.). Jednostronny.

Medalion ten przechowany w Muzeum Okręgowym w Toruniu powstał w 1961 r. staraniem Uniwersytetu Warszawskiego, celem podarowania go Uniwersytetowi w Rio de Janeiro w Brazylii. Wykonał go Józef Gosławski (1908—1963) w ostatnich latach swego życia, odlewając medaliony w brązie, bez zmniejszania wielkości 540 mm.

NR 5. MEDALION PROJEKTU J. NALBORCZYKA Z 1968 R., WIELKOŚĆ 200 MM



W polu kolistym popiersie M. Kopernika w profilu na lewo zwrócone, z bujną fryzurą opadającą na szyję, ubranego w futro z podniesionym kołnierzem. Przed nim po lewej stronie napis: MIKOŁAJ · KOPERNIK; w tyle głowy dwie daty: 1473 | 1543; niżej pod samym kołnierzem sygnatura artysty medaliera: J N, a na przecięciu ramienia po raz drugi jego podpis: 1968 NALBORCZYK.

Medalion taki znalazł się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu, jest odlany w brązie i ma przeszło 1/2 metra wielkości. Jest dziełem Jana Nalborczyka, rzeźbiarza warszawskiego, mało znanego w medalierstwie polskim. Mimo to portret Kopernika wypadł wcale interesująco. Rozmiary okazały się wnet za duże, niewygodne i musiały być zredukowane do mniejszej średnicy. Natrafił jed-

nak na dobrą chwilę, kiedy w mennicy radzono nad zmianą stempla monet obiegowych. Wnet zawarto ugodę między mennicą a artystą, gdyż uznano, że portret Kopernika na medalionie nadaje się do tego celu. Medalion 540 mm zaczęto wnet redukować i dlatego mamy jeszcze dwie odmiany: jedną o 200 mm, a drugą o 38 mm średnicy, o których na swoim miejscu będzie mowa.

Literatura: Józef Gosławski: Medale i plakiety. Wrocław 1968 s. 5 — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 103. — J. Mazurkiewicz: Tematyka Kopernikowska w medalierstwie i numizmatyce. Katalog wystawy. Toruń 1971 s. 68.

NR 6. MEDALION POLSKIEJ AKADEMII NAUK Z 1970 R., WIELKOŚĆ 240 MM



Awers: Postać M. Kopernika z wyciągniętymi przed się rękami o wydłużonych palcach, jakby zasłaniającego się nimi i napis u dołu: NICOLAUS COPERNICVS.

Rewers: Kwiat konwalii i napis pod nim POLSKA AKADEMIA NAUK. Dolna połowa rewersu zostawiona pusta, celem wygrawerowania w przyszłości nazwiska obdarowanego.

W r. 1970 ogłosił Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków w Warszawie na zlecenie Polskiej Akademii Nauk konkurs na medal M. Kopernika, który byłby później wręczany zasłużonym przedstawicielom nauki, a to w ramach przygotowań do obchodów 500-lecia urodzin wielkiego astronoma. Warunki ogłoszonego konkursu przewidywały wielkość projektów nadsyłanych na 240 mm, przepisywały wizerunek Kopernika, napisy po obu stronach i miejsce na wygrawerowanie imienia i nazwiska nagrodzonej osoby. Na termin konkursowy wpłynęło ponad 300 rozmaitych projektów, pochodzących przeważnie od młodych artystów rzeźbiarzy, a nagrody otrzymali: I nagroda Anna Jarnuszkiewicz z Warszawy i Grażyna Gieraltowska-Kucz z Warszawy; II nagroda Antoni Kostrzewa z Krakowa i Adam Myjak oraz Janusz Pasta z Warszawy; III nagroda Jacek Dworski z Wrocławia i Stanisław Lipski z Warszawy.

Na wystawie kopernikowskiej w Toruniu w 1971 r. znalazła się tylko fotografia z laureatką I nagrody A. Jarnuszkiewicz, trzymającą dwa medaliony, za który otrzymała tę nagrodę.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 88.

NR 7. MEDALION W. TROJANOWSKIEGO, WIELKOŚĆ 235 MM

W kolistym obrysie pięknie skomponowane popiersie M. Kopernika zwrócone profilem w lewo. Modelunek wytworny i miękki, o swobodnej elegancji płaskorzeźby nadają mu wysoką pozycję artystyczną, którą mają wszystkie prace Trojanowskiego. Z obu stron popiersia napisy: NICOLAUS COPERNICUS | 1473—1543 | POLONUS. Umieszczone tu daty, to rok urodzenia i śmierci wielkiego astronoma.

Medalion ten znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, na żadnej wystawie nie był jednak wystawiony. Jego autorem jest Wincenty Trojanowski urodzony w 1859 r., a zmarły w 1926 r. Z początku był malarzem ze szkoły warszawskiej W. Gersona, potem przeszedł studia w Petersburgu i Monachium, a w końcu osiadł na dłuższy czas w Paryżu, gdzie oddał się wyłącznie medalierstwu. Wnet doprowadził swoją sztukę do wysokiej perfekcji i stał się jednym z reprezentantów medalierskiej szkoły paryskiej. W Polsce ciągle za mało znany.

Literatura: K. Sokołowska - Grzeszczyk, jw. s. 43.

NR 8. MEDALION Z FABRYKI C. MINTERA, WIELKOŚĆ 193 MM

W kolistym polu głowa M. Kopernika w prawo profilem zwrócona, bez zarostu na twarzy, z fryzurą o bujnych włosach, których duże loki spadają w trzech kaskadach na szyję w tyle głowy. Poza nią od tyłu napis: MIK. KOPERNIK.

Strona odwrotna jest czysta bez żadnego wyobrażenia, ma tylko nalepkę z wydrukowanym kartuszem, w którym orzeł państwowy rosyjski i napis: FABRYKA C. MINTER W WARSZAW. N 1337.

Medalion powyższy cały w brązie odlewany, wielkości 193 mm średnicy powstał w Warszawie w czasie uroczystości jubileuszowych 1873 r., z okazji 400-lecia urodzin M. Kopernika, a dziś znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Wyszedł z fabryki C. Mintera, który wprawdzie nie był ani artystą, ani rzeźbiarzem, a tylko przedsiębiorcą i właścicielem fabryki wyrobów metalowych w Warszawie, największej w kraju. Zatrudniała ona szereg artystów rzeźbiarzy, którzy dla Mintera wykonywali różne prace, przede wszystkim portrety sławnych ludzi. Przyklepiona do naszego medalionu etykieta z nr 1337 daje pojęcie o ruchu tej fabryki i o ilości portretów i prac artystycznych jakie z tej fabryki do r. 1873 wyszły. Dla niej pracowali bowiem artyści pierwszorzędni, a wśród nich Wojciech Święcki, uczeń szkoły paryskiej, któremu większą część medalionów portretowych można przypisać. Fabryka Mintera założona jeszcze w r. 1828 została zamknięta w r. 1873, wnet po śmierci Święckiego. Poza nim wymienić tu należy jeszcze Teofila Godeckiego, który też mógł być autorem naszego medalionu. Świadczy o tym prawie ten sam modelunek popiersia Kopernika co na medalionie tu opisanym i fakt, że go artysta sam wysłał w podarunku do Muzeum Kopernikowskiego w Rzymie (o czym poniżej pod nr 9).

Literatura: M. Gumowski: Medale polskie. Warszawa 1925 s. 142. F. Jaworski: Medaliony polskie. Lwów 1911 nr 192. K. Sokołowska - Grzeszczyk, jw. s. 31.

NR 9. MEDALION T. GODECKIEGO Z 1876 R., WIELKOŚĆ 193 MM

W owalu popiersie M. Kopernika w prawo zwrócone w profilu, o dużych puklach włosów po obu stronach twarzy, spadających na szyję i kark oraz na obramowany futrem kołnierz płaszcza. Twarz Kopernika wydłużona i szczupła z mięśniami chorobliwie sfałdowanymi. Wzorem dla artysty był w tym wypadku portret Kopernika robiony w miedziorycie przez znakomitego rytownika gdańskiego Jeremiasza Falcka, który pracował w XVII wieku za czasów Władysława IV. Na medalionie tym nie ma żadnych napisów, ani sygnatur.

Medalion omawiany powstał w 1879 r. i przeznaczony był razem z drugim medalem Galileusza dla Muzeum Kopernikowskiego w Rzymie na uroczystą wystawę inauguracyjną. W związku bowiem z uroczystościami 1873 r. na jubileusz 400-lecia urodzin M. Kopernika postanowiono na zjeździe ogólnym astronomów założyć w Rzymie specjalne Muzeum Kopernika i wyposażać je w odpowiednie eksponaty i urządzenie. Zbieraniem takich przedmiotów do Muzeum zajął się znany historyk Artur Wołyński, i oddał duże usługi w tym kierunku.

Jego znajomym był właśnie twórca wspomnianych medalionów Teofil Godecki, artysta rzeźbiarz warszawski, urodzony w 1847 r., zmarły w 1919 roku, który znał Rzym dobrze, gdyż za młodu spędził w nim parę lat na studiach artystycznych. Stąd i darowanie dwóch medalionów Kopernika i Galileusza dla Muzeum rzymskiego. Były to odlewy nie gipsowe, lecz w brązie posrebrzanym, a fundusze na to zebrane były ze składek publicznych, o co już postarał się A. Wołyński.

Literatura: *Tygodnik Ilustrowany* 1896 r. nr 4 s. 277. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 30.

NR 10. MEDALION J. WYSOCKIEGO Z R. 1953, WIELKOŚĆ 170 MM

W kole popiersie M. Kopernika w profilu w lewo zwrócone z twarzą wygoloną i wychudzoną z fryzurą o bujnych lokach włosów spadających na boki i tył głowy, z małym wąsikiem pod nosem. Ubrany w płaszcz otwarty pod brodą i zapięty na środku piersi. Z ramion wychodzą po obu stronach głowy dwie gałązki lauru. Nad głową dużymi literami wypisany napis: 10 ZŁOTYCH, a u dołu na piersiach ramka z napisem KOPERNIK. W tyle głowy sygnatura artysty JW (= Jan Wysocki).

Medalion taki o wielkości 170 mm średnicy był w zasadzie projektem monetarnym i pierwszą próbą do emisji 10 złotych srebrnych w Polsce, przesłaną do Warszawy w r. 1953, ale projekt nie znalazł uznania i umowa o dzieło nie doszła do skutku. Taka dziesięciozłotówka nie istnieje i z projektu został tylko medalion, wobec tego tylko tutaj można go zaliczyć. Autorem jest Jan Wysocki rzeźbiarz i medalier, studiujący długie lata w Monachium, potem profesor Instytutu Sztuk Plastycznych w Poznaniu w latach 1923—40. W czasie wojny życie w Poznaniu stało się dlań niemożliwe. Wyjechał więc na swój rodzinny Śląsk i osiedlił się w Katowicach, ciesząc się tu sławą pierwszorzędnego medaliera polskiego. Umarł dopiero w 1960 r. jako „śląski medalier”.

Literatura: E. Wichura Zaydel: Śląski medalier Jan Wysocki. Katowice 1961. K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 78.

NR 11. MEDALION J. AUMILLERA Z 1960 R., WIELKOŚĆ 155 MM

Na wystawie Związku Polskich Artystów Plastyków we Wrocławiu, urządzonej w 1965 r. przez Muzeum Sztuki Medalierskiej, znalazło się kilka prac medalierskich Józefa Aumillera z Warszawy, a między nimi jeden medalion Kopernika. Był to jak wiemy z katalogu tej wystawy odlew gipsowy wielkości 155 mm z portretem wielkiego astronoma, bliższe szczegóły są jednak nieznane. Autor jego Aumiller był głównym medalierem Mennicy Państwowej w Warszawie, gdzie też zmarł w 1963 r. Zostało po nim oprócz medalionu kilka jeszcze medali kopernikowskich i szereg medali prywatnych oraz okolicznościowych.

W naszym przypadku należy przyjąć, że omawiany medalion był prawdopodobnie projektem do nowej 10 złotówki, który jednak nie został akceptowany.

Literatura: A. Więcek: Sztuka medalierska w Polsce Ludowej 1945—1965. Wrocław 1965 nr 26. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 103.

NR 12. MEDALION OŚMIOBOCZNY W. MARCINIAKA, WIELKOŚĆ 150 MM



W polu ośmiobocznym z lekko zaokrąglonym brzegiem głowa Kopernika trzy czwarte w lewo zwrócona, z krótko uciętą szyją. U dołu przed nią napis w czterech wierszach: NI-CO|LAUS COPE|RNICUS. Z prawej strony głowy jakby rozeta z monogramem liter: WM=Witold Marciniak. Jednostronny.

Medalion taki odlany w brązie, wielkości 150 mm, jest w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu, a wykonany został przez W. Marciniaka, rzeźbiarza toruńskiego, znanego z dużej tablicy pamiątkowej z dwoma medalionami w Gimnazjum

im. M. Kopernika. Rozpowszechniony zbytnio nie został.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 85.

NR 13. MEDALION K. LASZCZKI Z 1948 R., WIELKOŚĆ 150 MM

Na tle kolistym popiersie Kopernika bardzo plastyczne, o wysokim reliefie, sprawia wrażenie jakby przepołowionej rzeźby pełnej wyrazu i bardzo charakterystycznej dla twórczości tego artysty. Jest nim Konstanty Laszczka, słynny rzeźbiarz z Krakowa, który urodzony w 1863 r. w Makowie koło Radzymina, studiował rzeźbę w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych oraz w Paryżu. Wróciwszy z zagranicy osiadł w Krakowie, gdzie został wnet profesorem rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych.

Między licznymi jego dziełami jest też i cały portret M. Kopernika, bardzo zbliżony do naszego medalionu. K. Laszczka umarł w 1956 r.

Omawiany medalion został wykonany w terrakocie o średnicy 160 mm, a po śmierci autora spoczywał w rodzinie artysty jako własność prywatna, rzadko tylko na wystawy wypożyczany. Katalogi tych wystaw robią czasem wzmianki o tym medalionie, ale ani razu go nie opisują, ani nie reprodukują.

Literatura: *Kraj* 1900 r. s. 94. — *Świat* r. 1906 nr 46 s. 16. — *Zycie Warszawy* 24 III 1956 r. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 102.

NR 14. MEDALION Z POMNIKIEM WARSZAWSKIM, WIELKOŚĆ 138×120 MM



Na tarczy prostokątnej, u dołu zaokrąglonej, przedstawiony jest pomnik M. Kopernika, wykonany przez Thorwaldsena, a stojący od 1830 r. przed Pałacem S. Staszica w Warszawie. Wyobraża on Kopernika siedzącego na bloku kamiennym, ubranego w płaszcz z futrzanym kołnierzem i trzymającego w prawej ręce astronomiczne astrolabium. Medalion nie ma żadnych napisów, ani sygnatury artysty, co robi z niego dzieło anonimowe.

Powstał prawdopodobnie z okazji uroczystości 1873 r., związanych z jubileuszem czterechsetletniej rocznicy urodzin M. Kopernika.

Odlany jest w brązie i wydany może przez Zakłady Odlewnicze C. Mintera albo Łopieńskiego w Warszawie.

Literatura: F. Jaworski, jw. s. 194. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 31. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 42.

NR 15. MEDALION E. GOROLA, II WYDANIE, WIELKOŚĆ 136×110 MM

Medalion wyżej opisany pod nr 1 okazał się za duży i za ciężki, dlatego autor jego Edward Gorol doszedł do przekonania, że trzeba go przerobić i zmniejszyć. W tym celu spreparował on masę żywiczną z domieszkami metalicznymi i stworzył materiał nadający się do odlewów medalionowych znacznie lżejszy i tańszy niż dawniej. Z tej materii zrobiony jest medalion E. Gorola drugiej edycji, zmniejszony, który znajduje się dziś w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Przedstawia popiersie Kopernika prawie wprost jak nr 1 i nosi napis: NICOLAUS COPERNICUS 1473—1543. Nad lewym ramieniem sygnatura artysty: E G = Edward Gorol.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 76.

NR 16. MEDALION J. AUMILLERA, WIELKOŚĆ 115 MM



W kolistym polu głowa M. Kopernika w profilu w prawo zwrócona z bujnymi lokami włosów opadającymi na szyję, długą i szczupłą, zakończoną skrawkiem kołnierza. Po obu bokach głowy napisy pionowo ustawione: MIKOŁAJ KOPERNIK. Sygnatury artysta nie umieścił.

Medalion taki w brązie odlany znalazł się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Jest dziełem Józefa Aumillera z Warszawy, głównego medaliera Mennicy Państwowej, zmarłego w 1963 r. Medalion był ostatnim dziełem jego życia.

NR 17. MEDALION F. HABDASA Z 1953 R., WIELKOŚĆ 100 MM



Na wystawie medalierskiej we Wrocławiu w 1965 roku, urządzonej przez Muzeum Sztuki Medalierskiej, wystawione były dwa medaliony po 100 mm średnicy, stanowiąc mające dwie strony późniejszego medalu. Awers nosił postać Kopernika siedzącego na bloku kamiennym z astrolabium w lewej ręce, w płaszczu otwartym na piersiach, a mocno sfalowanym na nogach. Dokoła napis w otoku: ASTRONOMIA DIGNISSIMA HOMINI LIBERO = (Astronomia najgodniejsza dla człowieka wolnego). U dołu pod nogami Kopernika sygnatura artysty: H F (Habdas zrobił). Medalion ten powstał w 1953 roku na konkurs rozpisany przez Akademię Warszawską, na który sporo projektów nadesłano. Decyzją jury wybrany został do I nagrody i realizacji projekt Franciszka Habdasa, tym bardziej że już i rewers był gotowy. Zawierał tylko osiem wierszy napisu: MIKOŁAJ | KOPERNIK | MCDLXXIII — MDXLIII | SESJA NAUKOWA POLSKIEJ AKADEMII | NAUK | WARSZAWA | 1953. Razem połączone i zmniejszone tworzą medal wielkości 50 mm, o którym później będzie mowa.

NR 18. MEDALION NA DESECZCE, WIELKOŚĆ 110×60 MM

Na prostokątnej tabliczce drewnianej na czarno wylakierowanej przyklejony jest odlew gipsowy płaskorzeźby z popiersiem M. Kopernika w tradycyjnym ujęciu, a to z głową wprost zwróconą, z dużymi oczyma, z wychudzonymi policzkami, z fryzurą z przedziałkiem w środku, małą grzywką na czole, z bujnymi falami włosów, spadających po jednej i drugiej stronie twarzy, w potrójnych lokach na kark i szyję. Ubrany w płaszcz z wykładanym kołnierzem, zapiętym na środku piersi i z widoczną zmarszczoną koszulką w drobne fałdy, które osłaniają górną partię ciała aż po brodę. Sygnatury ani napisów żadnych nie ma, a relief jest dość wysoki, tak że autor jest nieznany.

Medalion ten był wystawiony na sprzedaż w handlu pamiątek w Toruniu 1968 r. Na odwrocie ma naklejoną karteczkę z nadrukiem: MIKOŁAJ KOPERNIK 1473—1543.

NR 19. MEDALION Z KOPERNIKIEM I KOLUMBEM Z 1893 R., WIELKOŚĆ 100 MM

W polu okrągłym dwa popiersia wielkich odkrywców świata, oba w profilu na lewo zwrócone, pierwsze popiersie Kopernika, drugie Kolumba, tak samo obaj z mocno spiczastymi nosami. Kopernik ma jak zwykle fryzurę z bujnymi włosami, które w dużych lokach spadają mu na szyję i zasłaniają fryzurę drugiego. Obaj noszą ubrania otwarte na szyi a zasłonięte na piersiach. Kopernik ma na ramieniu sygnaturę S artysty medaliera, bliżej nieznanego. Nad popiersiami z jednej strony okręt z rozwiniętymi żaglami odnoszący się oczywiście do podróży morskich Kolumba, z drugiej strony astrolabium przyrząd astronomiczny charakteryzujący działalność Kopernika.

Napisy są u góry i po obu stronach popiersi. U góry nad głowami portretowanych mamy dwa wiersze napisu: CHICAGO ILL. USA | 1893 | (Chicago Illinois, Stany Zjednoczone Ameryki). Z boku po prawej stronie 4 wiersze: 350 ANNIVERSARY | COPERNICUS | Born 1473 IN POLAND | Died 1543 (= 350-letni jubileusz Kopernika urodzonego 1473 r. w Polsce, zmarłego 1543). Po lewej zaś stronie napis odnoszący się do Kolumba: 400 ANNIVERSARI COLUMBUS | Born 1443 IN GENUA | Died 1506 (= 400-letnia rocznica Kolumba urodzonego w 1443 w Genui, zmarłego w 1506 r.).

Z napisów tych wynika, że medalion nasz powstał w r. 1893 w Chicago w stanie Illinois w Ameryce, celem uczczenia 400-lecia odkrycia Ameryki przez Kolumba w 1492 r., przy czym jubileusze Kopernika zostały jakby ubocznie tylko wymienione. Kto ten medalion zaprojektował i wykonał nie wiadomo, bo sygnatura S na przecięciu ramienia Kopernika jest niewytłumaczona, ale przypuszczać można że rzeźbiarzem i projektantem był ktoś z emigracji polskiej z Chicago, gdzie od dawna pulsowało życie polskie.

Medalion ten, odlany w gipsie miał wielkości 100 mm i należał do zbiorów Muzeum Polskiego w Rapperswilu w Szwajcarii, a dziś powinien być w Muzeum Narodowym w Warszawie. W moich zbiorach posiadają tylko rysunek.

Literatura: *Urania* 1925 r. s. 56.

II. MEDALE

Zawsze dwustronne, lane w metalu lub z terrakoty, odcisnięte albo bite stemplem w metalu, wielkości od 90 do 40 mm średnicy, przeważnie okrągłego kształtu, czasem owalne lub gruszkowe albo prostokątne. Do tej grupy weszły rozmaite medale Kopernika, wydane w różnych stronach świata, w Polsce przede wszystkim, a także we Francji, Włoszech, Ameryce etc., przeważnie podpisane lub sygnowane przez swoich medalierów. Układamy je znowu według wielkości ich średnicy, ażeby łatwiej było je znaleźć i porównać. One to najlepiej mówią o stanie polskiej sztuki medalierskiej i pozwalają łatwo ocenić jej wartości i kontakty z zagranicą, a również najlepiej mówią o powszechnym kulcie i czci, jaką jest otoczone nazwisko Kopernika. Przynoszą zaś nazwiska pierwszorzędnych artystów plastyków jak Gorol, Gosławski, Wysocki i wielu innych. Podobnie jak medaliony są i medale wydawane z okazji różnych uroczystości jubileuszowych, związanych z Kopernikiem, z jego rocznicami urodzin i śmierci, pomnika warszawskiego, etc. Czasem wychodziły te medale nawet bez specjalnych uroczystości, a do najciekawszych należą paryskie wydawnictwa Duranda z 1818 r., które w swojej serii medali z portretami najsłynniejszych mężów świata pomieściło naturalnie i Kopernika. Przechodzimy do opisów.

NR 1. MEDAL J. MARKIEWICZA, WIELKOŚĆ 110×100 MM



Awers: Rodzaj jakby palety malarskiej z wyciętym u góry otworem, nosi na awersie dwie płaszczyzny, pierwszą namarszczoną, drugą gładką o trzech fałdach, ujęte razem orbitą eliptyczną, na której zaznaczona jest Ziemia z orbitą Księżyca. Na pierwszej powierzchni, zmarszczonej w trzy fałdy, widać połowę syntetycznie ujętej głowy Kopernika. U dołu pod elipsą daty: 1473—1973.

Rewers: W kole nad tak samo wyciętej u góry płaszczyźnie wpisane są trzy elipsy wokoło pnia pionowego, nad kołem ozdobny napis MI-KO-ŁAJ KO-PER-NIK. Między elipsami jakby znaki zodiaku.

Medal taki, lany w brązie znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu i jest dziełem Józefa Markiewicza, urodzonego w 1913 r.

rzeźbiarza warszawskiego, którego bardzo słaba kompozycja ma więcej z kreślarstwem, niż z medalierstwem wspólnego.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 78.

NR 2. MEDAL WARSZAWSKI F. HADBASA, WIELKOŚĆ 110 MM



Awers: Krążek medalu nieregularny wyobraża na krzyżu wpisane koło eliptyczne z Ziemią i Księżycem biegnące koło Słońca, które stoi nieruchomo w środku. Przy Księżycu i jego orbicie są umieszczone daty: 1473|1543 urodzenia i śmierci Mikołaja Kopernika, a w odcinku na prawo w dole napis z dwóch wyrazów: NICOLAUS | COPERNICVS.

Rewers: W kole, symbolizującym orbitę ziemi wokół Słońca, umieszczony napis w dziesięciu wierszach, wychodzący często poza tę orbitę: QUI | TERRA VEHIMUS | NOBIS SOL LUNAQUE | TRANSIT STELLARUM | QUE VICES REDE|UNT INTERUM | QUE RECEDUNT | COPERNICI | REVOLUTIONUM | LII (= Dla nas, którzy razem z ziemią i księżycem jedziemy, słońce i księżyc przechodzi wśród gwiazd, które wychodzą im naprzeciwko a czasem znikają; jak u Kopernika w dziele *O obrotach*, LII).

Medal taki, nie mający nic wspólnego z klasyczną sztuką medalierską, znalazł się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu; jest jednak zjawiskiem nieartystycznym. Orbita bowiem ziemska i napisy nie mogą z natury rzeczy być treścią dzieła medalierskiego.

Autorem medalu był Franciszek Habdas z Warszawy, architekt i rzeźbiarz, urodzony w 1906 r.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 74.

NR 3. MEDAL ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO, WIELKOŚĆ 90×73 MM

Awers: W polu wydłużonym o kształtach nieregularnych, raczej gruszkowatych, głowa M. Kopernika prawie wprost zwrócona, ze szczupłą twarzą, z bujną fryzurą z przedziałkiem u góry włosów, które w dużych puk-



lach spadają na obie strony głowy. Ubrany w płaszcz, z którego widać tylko kołnierz, otaczający szyję krótko uciętą. Reszta płaszcza i ramiona nie zaznaczone wcale. Z boku po lewej stronie jest umieszczona lilia podwójna, jako godło harcerstwa polskiego. Napisu, ani sygnatury nie ma.

Rewers: Osem wierszy napisu dużymi literami: Z OKAZJI | NADANIA | IMIENIA | MIKOŁAJA | KOPERNIKA | CHORAĞWI | BYDGOSKIEJ | ZHP (= Związek Harcerstwa Polskiego).

Medal taki, lany w brązie, znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu oraz w zbiorze autora. Powstał, jak głosi sam napis, na pamiątkę nadania imienia Mikołaja Kopernika Chorągwi Bydgoskiej Związku Harcerstwa Polskiego. Medal projektował Bohdan Panasiewicz, instruktor harcerski; ale kto modelował nie wiadomo. W napisie brak daty powstania medalu, ale przypuszczać można, że stało się to w ostatnich latach przed rokiem 1970. Ponieważ patronat kopernikowski przypisany był Chorągwi Bydgoskiej, więc można przyjąć, że medal był w Bydgoszczy wykonany i odlewany. Wśród medali Kopernika posiada może najbardziej surowy charakter.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 58.

NR 4. MEDAL RADY MIASTA KRAKOWA Z 1964 R., WIELKOŚĆ 70×60 MM



Awers: Na lewo wciśnięta brzegiem głowa Mikołaja Kopernika, ustawiona wprost z długimi, choć nie bujnymi włosami po obu stronach twarzy, z grzywką równo uciętą na czole, z twarzą szczupłą i wygoloną. Poza głową na prawo Słońce i jego planeta z kołami swoich orbit. Dokoła na brzegu napis: 1364 UNIWERSYTETOWI JAGIELLOŃSKIEMU · 1964 — RADA M. KRAKOWA. Do tego napisu wstawiono jeszcze jakby pieczęć rektoratu uniwersytetu z dwoma berłami pod koroną w owalu.

Rewers: Słup graniczny z orłem polskim na szczycie, owinięty wstęgą dwukolorową, czy czym na tej wstędze umieszczona jest sygnatura artystyczna F H (Franciszek Habdas). Obok tego słupa cztery wiersze napisu: TYSIĄC LAT | PAŃSTWA | POLSKIEGO | XX LECIE PRL (= Dwudziestolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej). Z napisów tych widzimy, że medal wydany został przez Radę Miejską Krakowa, aby uświetnić trzy rocznice, które się zbiegały w 1964 r., a to sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, tysiąc lat istnienia Państwa Polskiego i dwudziestolecie istnienia Polski Ludowej. Wprawdzie daty tych wydarzeń nie są bardzo dokładne, państwo polskie istniało już bowiem i przed 964 r., zaś rok 1364 to rok powstania uniwersytetu piastowskiego, a nie jagiellońskiego, ale wytłumaczeniem jest tu wybór artysty Habdasa, który w kompozycji swej nie trzyma się ustalonych norm i zasad.

Obserwujemy to w każdym szczególe omawianego medalu. Kształt jego nie jest ani okrągły, ani owalny, lecz gruszkowaty czy też jajowaty, jakiego dotąd medalierstwo polskie nie używało. Artysta Habdas jest przedstawicielem nowego kierunku sztuki, w którym porzucono dotąd stosowane w medalierstwie normy i zwyczaje i wystąpiono z nowymi regułami. Poza kształtem najważniejszym szczegółem jest to, że głowa Kopernika umieszczona jest nie w środku, lecz z boku i w kącie, a napis nie otacza popiersia, lecz tworzy wstęgę przerwana pieczęcią, do której nie można znaleźć wzoru. Z napisu wynika, iż Rada Miejska chciała tym jednym medalem uczcić kilka rocznic, z których niewątpliwie najważniejsze to tysiąclecie Państwa Polskiego.

Medal nie jest bity, lecz lany w brązie, powierzchnia jego jest równie nieregularna, jak kształt, w znacznej mierze pusta i nie wyzyskana. Znalazł się on na wystawie kopernikowskiej w Toruniu w 1971 r. W katalogach wystawowych nie jest wymieniony.

Literatura: Katalog medali tysiąclecia. Chicago 1971 nr 9 (opis mylny i niedokładny).

NR 5. MEDAL BYDGOSKI W. OWCZARSKIEGO, WIELKOŚĆ 80 MM

W ramce niby kolistej, niby kwadratowej, popiersie M. Kopernika z głową wprost zwróconą o fryzurze bujnych włosów po obu stronach głowy. Twarz szczupła, oczy w prawo, ubranie to płaszcz o leżącym kołnierzu, pod szyją widoczna koszula. Poza głową trzy orbity obiegowe czterech planet, u dołu pod popiersiem napis: MIKOŁAJ KOPERNIK, oraz wciśnięty wgłąb stempel fabryczny: W. Owczarski. Strona odwrotna gładka.

Medal wykonany nie sztuką medalierską płaskorzeźby, ale metodą trawienia kwasami rysunku na płycie metalowej, wobec czego nie posiada

reliefu, ale jest jakby rysunkiem na jednej płaszczyźnie. Jest wyrobem fabryki metalowej W. Owczarskiego w Bydgoszczy z 1970 r. i należy do pamiątek, które mają uświetnić jubileusz urodzin Kopernika w 1973 r. Obok tego medalu wielkości 80 mm istnieją jeszcze podobne, ale zmniejszone, o których będzie jeszcze mowa pod nr 23 i 24.

NR 6. MEDAL WARSZAWSKI I. HABDASOWEJ, WIELKOŚĆ 78 MM



Awers: Głowa M. Kopernika prawie wprost zwrócona, otoczona bujną falą włosów, które jakby duża peruka ją okrażają, przy niej po jednej i drugiej stronie napisy złożone z liter różnego kształtu i pozycji i różnej wielkości. Napis z lewej strony: THORUNI NATUS AD 1473, a po prawej stronie FRAVENBURGUM OB. 1543 (= W Toruniu urodzony roku Pańskiego 1473 — we Fromborku zmarły 1543). U dołu sygnatura artystki G. (Irena Goerne Habdasowa).

Rewers: W środku pola zamkniętego dwoma kołami wypukłe Słońce z promieniami we wszystkich kierunkach. Na zewnątrz na krzyżu napis dużymi literami różnej wielkości i pozycji: NICOLAVS COPERNICVS.

Medal taki, wielkości 78 mm średnicy, znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu i jest jednym z najbardziej oryginalnych. Autorem jego jest Irena Habdasowa z domu Goerne z Warszawy, rzeźbiarka i żona Fanciszka Habdasa, również rzeźbiarza i medaliera warszawskiego, zmarła w 1969 roku. Medal jest odlewem w brązie, posrebrzany i uderza przede wszystkim portretem Kopernika o mocno wydłużonej i wychudzonej twarzy oraz literami napisu, w którym każda litera jest inaczej ustawiona, nigdy nie zaokrąglona, zawsze spiczasta. Była to ostatnia praca artystki wykonana przed śmiercią w 1969 r.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 58.

NR 7. MEDAL FROMBORSKI Z 1966 R., WIELKOŚĆ 76 MM

Awers: W polu trochę na lewo umieszczone popiersie Kopernika, prawie wprost, o szczupłych i zapadniętych rysach twarzy, ale z dużą i bujną fryzurą na głowie, z przedziałem we włosach i małą grzywką na czole i z dużymi puklami włosów po obu stronach twarzy, które spadają z tyłu

na szyję. Popiersie ubrane w płaszcz z otwartym kołnierzem, który odsłania szyję i kawałek koszuli. Spod kołnierza zwisa na piersiach łańcuch z dystynktorium kanonickim, na którym widnieje krzyż. Na prawo od głowy Kopernika umieszczono tarczę z herbem diecezji warmińskiej, przedstawiającym Baranka wielkanocnego. Tarcza herbowa jest udekorowana mitrą, krzyżem, pastorałem i nakryta kapeluszem biskupim oraz grupami frędzli po jednej i drugiej stronie. Obok popiersia sygnatura artystki R (= Barbara Romańczuk). Dokoła biegnie napis z datami: NICOLAUS KOPERNIK CANONICUS WARMIENSIS 1473—1543 (= Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński, urodzony 1473 r., zmarł 1543 r.).



Rewers: Widok katedry i wzgórza we Fromborku, stolicy biskupstwa i ziemi warmińskiej, gdzie Kopernik długie lata mieszkał i pracował. Katedra przedstawiona jest na szczycie wzgórza i ozdobiona pięcioma strzelistymi wieżyczkami. Obok na prawo stoją jeszcze dwie wieże: jedna niska, to obserwacyjna Kopernika, druga wysoka, to zbudowana przez kard. Michała Radziejowskiego dzwonnica; nadto inne zabudowania otoczone drzewami. Pod tym widokiem wzgórza katedralnego dwie daty tysiąclecia: 966 i 1966. Dokoła biegnie napis: SACRUM POLONIAE MILLENNIUM FROMBORK (= Święte tysiąclecie Polski, Frombork).

Medal taki, odlany w brązie, wielkości 76 mm średnicy, znajduje się m.in. w zbiorach ks. biskupa Jana Obląka z Olsztyna i prof. Mariana Gumowskiego z Torunia. Jest to, jak napisy mówią, medal wykonany na pamiątkę tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce, a więc medal jubileuszowy, wydany przez Diecezję Warmińską.

Literatura: M. Borzyszkowski: Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w Diecezji Warmińskiej. *Warmińskie Wiadomości Decezjalne* 1966 nr 5 s. 203. — *Studia Warmińskie* 1966 t. III s. 4. — J. Mazurkiewicz, jw. 66.

NR 8. MEDAL LIDZBARSKI Z 1958 R., WIELKOŚĆ 70 MM

Awers: W koło wpisany kwadrat krzyżem na cztery części podzielony, w każdej z nich umieszczona głowa innego znakomitego męża, a to: Kopernika, Kromera, Dantyszka i Krasickiego. Są to popiersia prawie wprost



zwrócone, a przy każdym imię i nazwisko sportretowanego. W pierwszym górnym polu umieszczona jest głowa Kopernika, nie bardzo odbiegająca od zwykłego schematu, z dużymi puklami włosów, z przedziałką po lewej stronie, trzy czwarte w prawo zwrócona. Z jego ubrania widać kołnierz płaszcza, otaczający szyję i koszulkę sfalbowaną na piersiach. Po bokach głowy napis: MIKOŁAJ KOPERNIK. W drugim polu brodata głowa zasłużonego biskupa i historyka XVI wieku i napis: MARCIN KROMER. W trzecim polu głowa w czapeczce i wyłożonym kołnierzu znanego biskupa i poety z napisem JAN DANTYSZEK. W czwartym polu głowa biskupa warmińskiego i znanego poety XVIII wieku z napisem IGNACY KRASICKI. Są to wszystko mężowie bardzo dla Lidzbarka zasłużeni, którzy tu długo mieszkali i pracowali i o potrzeby miasta i zamku bardzo dbali. Dokoła kwadratu w otoku napis dużymi literami: LIDZBARK WARMIŃSKI MIASTO MĘŻÓW ZNAKOMITYCH 1308—1958. Obok głowy Krasickiego umieszczona jest miniaturowa sygnatura JG, rzeźbiarza i medaliera Józefa Gosławskiego, który ten medal zaprojektował i wykonał.

Rewers: W kole pole kwadratowe z widokiem na liczne budynki zabytkowe Lidzbarka. Widzimy tu zgrupowane: Wysoką Bramę, Oranżerię biskupa Krasickiego, zamek biskupi, kościół parafialny. W tyle i po bokach jakby tłumy mieszczan. Między liniami kwadratu a otoku cztery wycinki, w każdym rozeta i wybiegające z niej floresy. Dokoła w otoku napis dużymi literami: PREZYDIUM WOJEW. RADY NARODOWEJ W OLSZTYNIE WYDZ. KULTURY W 650 · LECIE MIASTA.

Medal taki, bity w brązie, czasem w miedzianiku posrebrzonym, znajduje się w rozmaitych zbiorach prywatnych i publicznych. Jak z napisu wynika, wydany został na pamiątkę 650 rocznicy założenia miasta Lidzbarka na Warmii, a to staraniem Wydziału Kultury przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie.

Zwrócono tu uwagę, że nawet nieduże miasto Lidzbark Warmiński może się pochwalić, że było dawniej siedzibą szeregu biskupów i znakomitych mężów, kanoników warmińskich, chętnie tu przebywających za

czasów swego urzędowania, a nadto, że posiada szereg budowli zabytkowych, jakich trudno by znaleźć w innych miastach Rzeczypospolitej.

Medal wykonany został — jak widać — przez wytrawnego medaliera, dobrze obeznanego ze wszystkimi arkanami sztuki, a to Józefa Gosławskiego.

Literatura: *Słowo Powszechne* 21 IX 1958 r. nr 225. — *Głos Olsztyński* 1958 r. nr 194. — T. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 105. — J. Gosławski, jw. s. 15. — T. Jabłoński, B. Minko: *Katalog medali polskich z lat 1954—1964*. Warszawa 1966 s. 69.

NR 9. MEDAL GRUDZIĄDZKI E. GOROLA, WIELKOŚĆ 70 MM



Awers: Głowa Mikołaja Kopernika prawie wprost, o twarzy wygolonej, szczupłej i zapadniętej, z fryzurą z przedziałem w środku i dużymi lokami włosów po obu stronach twarzy. Na krótko uciętej szyi fragmenty futrzanego kołnierza. Dokoła na brzegu napis szerokimi literami: MIKOŁAJ KOPERNIK · 1473—1543. Z lewej strony sygnatura artysty: EG (= Edward Gorol).

Rewers: W środku pola trzy wiersze napisu: DE | AESTIMATIONE | MONETAE (= O szacunku monety). Dokoła tego napisu całe pole zajęte jest większymi i mniejszymi monetami z XV i XVI wieku w liczbie 33 sztuk. Na brzegu dokoła napis: SEJMIK GENERALNY W GRUDZIĄDZU · 21 III 1522.

Medal powstał z inicjatywy działaczy kulturalno-oświatowych miasta Grudziądz, a w pierwszym rzędzie dr. S. Myśliborskiego-Wołowskiego, którzy chcieli upamiętnić dzień 21 marca 1522 r. Dla miasta i samego Kopernika miał on duże znaczenie. Wtedy to odbył się w Grudziądzu sejmik generalny stanów pruskich, a Kopernik wystąpił jako delegat Kapituły i odczytał zebrany swój traktat *O szacunku monety*, która należy do najlepszych rozpraw ekonomicznych tego czasu.

Artysta przesadził, gdyż w dniu ogłoszenia wymienionego traktatu przez Kopernika, nie było jeszcze w obiegu takiej różnorodności monet, jak

przedstawia medal; nie istniały jeszcze pokazane tu większe sztuki srebrne z popiersiem Zygmunta Augusta, lecz w obiegu były same małe szelągi i denary.

Autorem medalu jest E. Gorol, artysta medalier z Warszawy.

Literatura: *Ilustrowany Kurier Polski* 19 II 1971 r.

NR 10. MEDAL WŁOSKI J. VAGNETTIEGO Z 1879 R., WIELKOŚĆ 65 MM



Awers: W polu kolistym popiersie Mikołaja Kopernika w profilu na lewo zwrócone, z odkrytą głową o bujnych włosach, spadających w licznych puklach na kark i szyję. Ubrany w płaszcz z otwartym kołnierzem na piersiach i przeciętym skośnie ramieniem. Po obu stronach głowy dużymi literami napis: NICOLAVS COPERNICVS ASTRONOMVS POLONVS. Poza tym są tu aż trzy mikroskopijne, napisy zastępujące sygnatury rzeźbiarza, medaliera i wydawcy. Jeden na przecięciu ramienia: THEOD. RYGIER SCVLPSIT (= Teodor Rygier wyrzeźbił). Niżej na samym kraju medalu drobny napis: IOANNES VAGNETTI FECIT FLORENTIAE (= Jan Vagnetti wykonał we Florencji) oraz trzeci napis: ARTH. WOLYNSKI PVBLICAVIT (= Artur Wołyński rozpowszechnił).

Rewers: Sam napis w dwunastu wierszach, dużymi litrami: ARCHI-GYMNASIA | BONON. ROMAN. FERAR. PATAV. | QVE · MAGNUM · PLANETICORVM · SIDERVM | SYSTEMATIS · CORRECTOREM | IMMORTALE · POLONICE · NATIONIS · DECVS | QVA · DISCIPLVLM · QVA · MAGISTRVM | EX · A · MCDXCVI · AD · A · MDIV · HABVERVNT | IN · MEMORIAM | MVSEI · COPERNICANI · ROMAE · DEDICATI | LAETITIAE · ET GRATVLATIONIS · ERGO | SIGNADVM · CVERAVERVNT | (= Arcygymnazja czyli uniwersytety boloński, rzymski, feraryjski i padewski, które wielkiego reformatora systemu gwiazd planetarnych i nieśmiertelną ozdobę polskiego narodu jako ucznia i jako magistra w latach od 1496 do 1504 miały u siebie, na pamiątkę Muzeum Kopernikowskiego w Rzymie założonego, z radości i wdzięczności wykonać postanowiły w 1879 r.). Pod tym napisem drobnymi literkami dodany jeszcze jeden M. FERRUCCI COMPOSUIT (= Ułożył ten napis M. Ferrucci).

Z napisów tych wynika, że cztery uniwersytety włoskie w Bolonii, Rzymie, Ferrarze i Padwie, które w latach 1496—1504 miały Kopernika u siebie jako ucznia, albo już jako magistra, cieszą się i wdzięczne są za założenie Muzeum Kopernikowskiego w Rzymie i postanowiły wspólnie wydać ten medal. W tym wydawnictwie czynni byli Teodor Rygier, wysoko ceniony artysta polski, przebywający od 1863 roku we Włoszech i mocno Kopernikiem zainteresowany, który wykonał sam popiersie Kopernika, będące wzorem do tego medalu. Według Rygiera zrobił do medalu popiersie włoski medalier Joannes Vagnetti, pracujący we Florencji. Napis na medalu skomponował inny Włoch, Marco Ferrucci. Wreszcie stroną finansową wydawnictwa zajął się inny emigrant polski Artur Wołyński, zamieszkały we Florencji.

Medal wybity został stemplem w mennicy rzymskiej tak, by był gotów na dzień otwarcia Muzeum Kopernikowskiego w Rzymie. Mała liczba egzemplarzy ujrzała wtedy w 1879 roku światło dzienne. Wyszło bowiem tylko 7 sztuk w srebro, 130 w brązie, 50 w cynie. Poza tym z inicjatywy Henryka Hoffmana w Warszawie urządzono zbiorówkę uliczną i z uzbieranych funduszy wybito 1 egzemplarz w złocie, specjalnie dla Muzeum Kopernikowskiego od mieszkańców Warszawy, gdyż cała sprawa muzealna dużym echem odbiła się w stolicy Polski. Medal sam miał duże uznanie i powodzenie w kraju i zagranicą. W ostatniej chwili hr. E. Czapski z Krakowa zdołał zakupić srebrny egzemplarz dla swego zbioru numizmatycznego.

Medal złoty ma na rancie napis: CIVES VARSAVIENSES OFFERUNT MUSEO COPERNICANO DIE 19 FEBRUARII 1879 (= Obywatele Warszawy składają w darze dla Muzeum Kopernikańskiego dnia 19 lutego 1879 r.).

Literatura: E. Hutten-Czapski: Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises. Ed. 2. T. I—V. Graz 1957 nr 6768. — T. Rewoliński: Katalog zbioru numizmatycznego, (...). [Radom] 1878 s. 156. — O. Helbing: Auctions-Catalog d. Sigismund von Chelminski Sammlung. München 1904 nr 1760. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 80. — *Tygodnik Ilustrowany* 1879 r. s. 176. — P. Umiński: Medale polskie lub do Polski odnoszące się, tudzież medale znakomitych Polaków i ludzi Polsce zasłużonych. Kraków 1885 nr 90. — H. Wojtulewicz: Medale polskie XVI—XX wieku. Lublin 1968 nr 278.

NR 11. MEDAL POZNANSKI F. BEŁOWA Z 1873 R., WIELKOŚĆ 65 MM

Awers: Wizerunek Kopernika ujęty do połowy postaci zwróconej trzy czwarte w prawo, z głową o bujnych włosach, które mają małą grzywkę na czole i duże loki po obu stronach twarzy. Ubrany w futro z szerokim kołnierzem z krótkimi rękawami, pod szyją zapięte, trzyma w lewej ręce, na piersi założonej, astrolabium. Dokoła napis dużymi literami: WSTRZYMAŁ SŁOŃCE WZRUSZYŁ ZIEMIĘ — POLSKIE WYDAŁO GO PLEMIĘ. Pod popiersiem daty: UR. 1473. UM. 1543. Jeszcze niżej na brzegu sygnatura artysty F. BEŁOW, małą literami.

Rwers: W kole środkowym umieszczono dziewięć wierszy napisu, częściowo dużymi, a częściowo małymi literami: MIKOŁAJOWI | KOPERNIKOWI | W CZTERECHSETNĄ | ROCZNICĘ | URODZIN | NA ZIEMI POLSKIEJ | ROKU PAŃSKIEGO | MCCCCLXXIII | CZĘŚĆ ODDAJĄ | RODACY. Dokoła tego napisu biegnie wcale szeroki otok,



a w nim dwanaście znaków zodiaku czyli konstelacji gwiazdnej, a to: Baran, Wół, Bliźnięta, Rak, Lew, Panna, Waga, Skorpion, Strzelec, Kozioł, Wodnik, Ryby. Między nimi gwiazdy. Górą na samym brzegu medalu napis miniaturowymi literami: STARANIEM TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W POZNANIU.

Jak z powyższych napisów widać, medalem tym uczczono czterechsetletni jubileusz urodzin M. Kopernika w 1873 roku. Autorem medalu jest Fryderyk Wilhelm Below, medalier poznański, wysoko wówczas ceniony; wydawcą zaś Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Odbity został w Berlinie w fabryce wyrobów metalowych Osterloffa, a to w czterech okazach srebrnych, dwunastu brązowych i dwustu cynowych. Po wykonaniu tej pracy stemple zostały oddane do zbiorów wymienionego Towarzystwa, które całą sprawę sfinansowało.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 8061. — O. Helbing, jw. nr 1761. — A. Hess: Sammlung Erbstein. Nachlass des R.J. Erbstein. Frankfurt a. M. 1908—1911 nr 18213. — J. Karwowski: Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego. T. II. Poznań 1946 s. 246. — E. Bahrfield: Die Münzen und Medaillen-Sammlung in der Marienburg. Unter Mitwirkung von M. Jaquet und W. Schwar dt. Bd. I—VIII. Danzig — Königsberg 1901—1932 nr 9181. — E. Majkowski: Below Fryderyk Wilhelm, pieczętarsz i medalier poznański. W: Polski Słownik Biograficzny. T. I. Kraków 1935 s. 407 n. — I. Polkowski: Kopernikijana. T. III. Gniezno 1875 s. 305. — T. Rewoliński, jw. nr 83. — P. Umiński, jw. nr 912. — H. Wojtulewicz, jw. nr 178. — Medal odbity w roku 1873 na pamiątkę jubileuszu Kopernika. *Tygodnik Ilustrowany* 1 VIII 1874 s. 8. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 80. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 36.

NR 12. MEDAL Z ZODIAKIEM, WIELKOŚĆ 73 MM

Awers: Popiersie prawie wprost Mikołaja Kopernika o dużej fryzurze na głowie. Astronom ubrany jest w płaszcz z wykładanym kołnierzem. Obok głowy dwie daty: 1473 | 1973, to jest rok urodzenia M. Kopernika i rok jubileuszu pięćsetlecia. W otoku napis: WSTRZYMAŁ SŁOŃCE — RUSZYŁ ZIEMIĘ · MIKOŁAJ KOPERNIK.

Rewers: W środku astrolabium z kołem i kulą u góry, w otoku znaki zodiaku narysowane kreską.

Medal lany z brązu ku uczczeniu pięćsetlecia urodzin Mikołaja Kopernika.



NR 13. MEDAL CHICAGOWSKI Z 1966 R., WIELKOŚĆ 62 MM



Awers: Dwie listwy poprzeczne i dwie pionowe, nawzajem skrzyżowane, tworzą dziewięć pól, w których pomieszczono rozmaite przedmioty, a mianowicie: 1. W środkowym polu dwa gryfy skrzydlate podtrzymują tarczę z wizerunkiem denara Mieszka I i podpis PANA (= skrót wyrazów angielskich: Polish American Numismatic Association — Polsko — Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne). 2. W drugim polu górnym rysunek tego samego denara z czasów Mieszka I, bez heraldycznych dodatków. 3. W trzecim polu, dolnym, umieszczona 10 złotówka dzisiejsza, z portretem M. Kopernika, o wyjątkowych starszych rysach, z napisem: MIKOŁAJ KOPERNIK. W polach bocznych z lewej strony: 4. W górnym polu, jakby dwa kawałki metalu. 5. W polu środkowym, denar z wizerunkiem orła polskiego z czasów Kazimierza Jagiellończyka. 6. W polu dolnym, obcegi mincerskie. W polach bocznych z prawej strony: 7. W polu

górnym, jakby podkowa. 8. W polu środkowym, rewers trojaka litewskiego z 1582 r., z czasów Stefana Batorego. 9. W polu dolnym, mała prasa do tłoczenia złotej monety dukatów.

Obok tych wyobrażeń mennicznych istnieją tu napisy na listwach poziomych i w otoku, a to: a) na listwie poziomej górnej POLISH AMERICAN NUMISMATIC ASSN. (Polsko-Amerykańskie Numizmatyczne Towarzystwo); b) na listwie dolnej pod PANA czytamy: CHICAGO USA (Chicago w Stanach Zjednoczonych); c) w otoku nabrzeżnym dużymi literami: 966 TYSIĄC LAT MONETY POLSKIEJ 1966 | 1000 YEARS ANNIVERSARY OF POLISH COINS.

Rewers: Listwy poziome i pionowe dzielą całe koło na siedem pól z różnymi scenami. W polu środkowym, jako najważniejszym, stoi król w koronie na głowie i z orłem na piersiach, trzymając w prawej ręce miecz, a w lewej krzyż o długim stylisku. Na ramionach zwisa mu płaszcz wyprostowany bez fałdów, a przy głowie ma dwie daty 966—1966, tworzące jakby dwie strefy od proporca. W bocznych odcinkach, z lewej strony u góry monogram Chrystusa PX, niżej w środkowym polu trzech wojowników z hełmami i tarczami na których herby: Orzeł polski, Pogoń litewska i Anioł kijowski. W polu dolnym kogut jakby skopiony z denarów *Princes Poloniae*. Po drugiej stronie prawej, w polu górnym kotwica jako symbol nadziei, w polu środkowym trzech żołnierzy nowoczesnych z karabinami na ramionach, a w polu dolnym Syrena warszawska jako herb stolicy. W otoku okolnym napis dużymi literami po polsku i angielsku: 1000 LAT CHRZEŚCIJAŃSTWA W POLSCE—| 1000 YEARS ANNIVERSARY OF CHRISTIANITY IN POLAND.

Napisy powyższe, z jednej i drugiej strony medalu, tłumaczą nam bliższe cele jego, a zatem uczczenie dwóch pamiątek tysiąclecia Polski, które ustalono na rok 1966. Jedna to tysiąclecie chrześcijaństwa, które ustalono na 966 r., a druga to jubileusz monety polskiej, jaka zaczęła się denarem Mieszka I, wybitym rzekomo w 966 roku. Historyk ma pewne wątpliwości, czy właśnie na ten rok oba wydarzenia w rzeczywistości przypadają, ale nie ulega wątpliwości że około 966 roku oba się odbyły. Medal znalazł się w naszym zbiorze z powodu portretu Kopernika, który jest znacznie młodszy niż wydarzenia tysiącletnie, ale on tu symbolizuje tylko wiedzę i naukę polską i jest szczegółem, z którego możemy zawsze być dumni.

Wydanie tego medalu zawdzięczamy młodemu Towarzystwu Numizmatycznemu Polsko-Amerykańskiemu w Chicago, skupionego koło tamtejszego Muzeum Polskiego. Przepelniony symbolami i szczegółami patriotycznymi, więcej niż każdy inny, rozszedł się wnet po Polonii emigracyjnej.

Medal był bity w trzech metalach: złocie, srebrze i brązie, co jednak redukowało się konkretnie w miedzi czystej, pozłoczonej i posrebrzonej. Trójka takich medali oprawna była w dwie płytki z grubego szkła tak, by nie dotykając medalu można było go z obu stron łatwo oglądać. Trójka takich medali znalazła się na wystawie kopernikowskiej w Toruniu w 1971 roku. Kto jest autorem nie wiadomo, gdyż w powodzi patriotycznych symboli artysta zapomniał dać swoją sygnaturę czy podpis.

NR 14. MEDAL LONDYŃSKI Z 1943 R., WIELKOŚĆ 60 MM



Awers: Kopernik w całej postaci z rozwartymi rękami, z bujną fryzurą po obu stronach głowy, w rozwianym mocno płaszczu, zapiętym na piersiach, o krótkich rękawach z kołnierzem otwartym pod brodą i pantoflach na nogach. Trzyma w lewej ręce cyrkiel a prawą unosi w górę. u jego stóp tablica z planem systemu słonecznego i książka, na której sygnatura bliżej nie znanego artysty IW. Dokoła w otoku napis dużymi literami: NICOLAUS COPERNICUS 1473—1543.

Rewers: W pustym polu dziesięć wierszy napisu dużymi literami: IN | HONOREM | OPERIS | DE REVOLUTIONIBUS | ORBIUM CAELESTIUM | CCC | ABHINC ANNIS | PRIMO EDITI | MCMXLIII | LONDINI. (= Na cześć dzieła *O obrotach ciał niebieskich* 400 lat temu po raz pierwszy wydanego. W Londynie 1943 r.).

Jak z powyższych napisów wynika, medal opisany został opracowany i wybity w Londynie w 1943 roku, w roku jubileuszowym 400-lecia śmierci Kopernika, a zarazem pierwszego wydania jego najważniejszego dzieła *O obrotach ciał niebieskich* (*De revolutionibus orbium coelestium*). Książka ta doszła zresztą autora dopiero na łożu śmierci.

Medal wyszedł staraniem polsko-angielskiego komitetu w Londynie i ma pewien związek z obrazem olejnym Jana Matejki zdobiącym salę senatu Uniwersytetu Krakowskiego, zwłaszcza postać samego Kopernika jest tu prawie całkiem skopiowana z tego obrazu. Artysta medalier, który podpisał się tu literą W jest bliżej nieznanym, ale należy go szukać między artystami angielskimi tej epoki z pierwszej połowy XX wieku.

Medal podajemy według okazu znajdującego się w Muzeum toruńskim, opublikowanego w katalogu wystawy z 1971 r., zaznaczając że gdzie indziej są egzemplarze nieco inne. Opiszemy je później pod nr 15.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 48.

NR 15. MEDAL LONDYŃSKI ODMIENNY Z 1943 R., WIELKOŚĆ 60 MM

Awers: Cała postać Kopernika ze szczegółami jak na medalu poprzednim (nr 15), z tym że u dołu na książce nie ma sygnatury, lecz tylko mło-

tek, u nóg rozłożone dwie książki, a fałdy płaszcza zdają się inaczej przebiegać. Napis w otoku jak poprzednio.

Rewers: Napis dziesięciowierszowy ten sam.

Medal taki w brązie bitý znajduje się w zbiorach Muzeum Czapskich w Krakowie i stawia pod znakiem zapytania w pierwszej linii obie sygnatury i artysty i wydawcy. Sygnatura medaliera może być tylko złudzeniem optycznym.

Nr 16. MEDAL KRAKOWSKI F. KALFASA Z 1948 R., WIELKOŚĆ 60 MM



Awers: Głowa Mikołaja Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócona, z bujnymi lokami włosów, które przedzielone na szczycie głowy przedziałkiem spadają na obie strony młodzieńczej jeszcze twarzy. Na szyi stojący kołnierz ubrania i widoczna nieco koszula. Obok głowy, na prawo, umieszczone astrolabium jako symboliczny znak astronomia. Dokoła na brzegu jeszcze napis otokowy, specjalnie szeroкими literami: NICOLAUS COPERNICUS QUI SOLEM STARE TERRAM MOVERE IUSSIT (= Mikołaj Kopernik, który Słońcu stać, a Ziemi ruszać się kazał). Na prawym ramieniu sygnatura artysty: FK (= Feliks Kalfas).

Rewers: W środku perlistego koła sześć wierszy napisu dużymi literami: XV | LUSTRIS | FELICITER | PERACTIS | MDCCCLXXIII | MCMXLVIII (= 75 lat szczęśliwie przeszłych 1873—1948). Dokoła na brzegu jeszcze napis, takimi samymi literami: ACADEMIA LITTERARUM ET SCIENTIARUM POLONA (= Polska Akademia Umiejętności).

Jak z powyższych napisów wynika, jest to medal bitý nie na cześć M. Kopernika, ale na ukończenie 75 lat owocnej działalności krakowskiej Akademii Umiejętności w latach 1873—1948. Posłużono się w tym wypadku rachunkiem starorzymским *lustra*, to jest okresami pięcioletnimi, stąd też XV *lustra* odpowiadają 75 latom. Ten jubileusz Polska Akademia Umiejętności obchodziła bardzo uroczystie, a na medal pamiątkowy rozpisała nawet konkurs, na który wielu różnych artystów rzeźbiarzy nadesłało swoje projekty. Zwycięstwo między nimi odniósł Franciszek Kalfas, profesor Instytutu Sztuk Zdobniczych z Krakowa, który już

w 1946 zaprojektował szczęśliwie i wykonał medal Kościuszkowski. Kopernik na naszym medalu jest symbolem nauki polskiej i stąd znalazł się na nim.

Stemple wykonała i medal wybiła Mennica Państwowa w Warszawie, a to jeden okaz w złocie 14-karatowym, 200 okazów srebrnych i 1300 brązowych. Okaz złoty wręczony został przez specjalną delegację prezydentowi Rzeczypospolitej w Warszawie. Egzemplarze srebrne otrzymały instytucje zaproszone na uroczystości jubileuszowe, a egzemplarze brązowe — liczni uczestnicy prywatni.

Literatura: *Wiadomości Numizmatyczne* 1946 s. 145. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 157. — H. Wojtulewicz, jw. nr 280. — A. Bochnak: List z 23 XI 1948. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 50.

Nr 17. MEDAL KRAKOWSKI F. KALFASA Z 1948 R., WIELKOŚĆ 60 MM

Awers i rewers tego samego stempla co na medalu poprzednim (nr 16), z wyjątkiem omyłki w dacie. W napisie bowiem rewersu zamiast MDCCCLXXIII dano mylnie przypadkowo MDCCCXXIII, opuszczając L, czyli cyfrę 50. Wypadło 1823, zamiast 1873. Nikt tego z początku nie zauważył, ale gdy trzy próbne okazy przysły do ostatecznej aprobaty do Polskiej Akademii Umiejętności, pierwszym był prof. K. Nitsch, który błąd zobaczył i zrobił alarm. Trzeba było oczywiście robić nowy stempel, a stary wycofać z Mennicy warszawskiej, zażądać pomocy artysty F. Kalfasa i poczekać na wykonanie nowego i bezbłędnego stempla. Okazy próbne z błędem, które z Mennicy nadeszły, tzn. jeden srebrny i dwa brązowe, oddano na pamiątkę do zbiorów Akademii.

Literatura: A. Bochnak, jw.

Nr 18. MEDAL UNIwersYTETU TORUŃSKIEGO Z 1967 R., WIELKOŚĆ 75 MM



Awers: W środkowym kole jakby astrolabium astronomiczne, otoczone napisem o wysokich literach: UNIVERSITAS NICOLAI COPERNICI TORUŃ.

Rewers cały wypełniony napisem w ośmiu wierszach: QUOD FEL|
|IX FAUSTUM FOR|TUNATUMQUE SIT | UNIVERSITATIS NO-
VAE | AMPLIFICATAEQVE | SEDIS INCHOANDE | DIES SOLEM-
NIS | 9.VI.1967. (= Oby ten dzień uroczysty był błogosławiony, pomyśl-
ny i szczęśliwy dla nowego uniwersytetu, którego początek budowy
inaugurujemy).

Medal ten, nie mówiący nic o sztuce medalierskiej, powstał na pa-
miątkę położenia kamienia węgielnego pod miasteczko uniwersyteckie
w Toruniu na Bielanach, za rektoratu W. Łukaszczyka, dnia 9 czerwca
1967 r. Autorem medalu jest Witold Marciniak, urodzony w 1922 r.,
dawny uczeń tej wszechnicy. Medal wybity jest w Mennicy Państwowej
w Warszawie, a znany z egzemplarzy brązowych, rozdawanych podczas
uroczystości.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 64.

Nr 19. MEDAL WARSZAWSKI NA ODSŁONIĘCIE POMNIKA Z 1830 R., WIELKOŚĆ 58 MM



Awers: Kopernik w całej postaci, siedzący na kłocu kamiennym, z głową nieco wzniesioną, ubrany w płaszcz z szerokimi, ale krótkimi rękawami i trzymający w ręku astronomiczne astrolabium. Postać cała zwrócona jest profilem na prawo i po obu stronach ma dwa krótkie wyrazy STA — SOL (= Stój Słońce). U dołu, pod piedestalem, sygnatura medaliera drobnymi literami W. OLESZCZYŃSKI F. (= Władysław Oleszczyński wykonał).

Rewers: Wieniec z liści i żołądzi dębowych w potrójnym rzędzie, przewiązany na krzyż wstęgą u dołu, otacza dziesięć wierszy napisu umieszczonego w środku pola: NICOLAO COPERNICO | JAGELLONIDUM Aevi | Civis Polono | Alumno Accad. Cracov. | Immortalis gloriae | Societatis Regiae Varsav. | Decreto | Monumentum Nequidum | Perenne | MDCCCXXX (= Mikołajowi Kopernikowi w okresie jagiellońskim, obywatelowi polskiemu, uczniowi Uniwersytetu Krakowskiego, nieśmiertelnej sławy, uchwałę Towarzystwa Królewskiego w Warszawie, pomnik ten nieprzemijający wzniosło w 1830 r.).

Medal zamówiony został przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie u młodego jeszcze artysty rzeźbiarza Władysława Oleszczyńskiego (1807—1866), bawiącego właśnie na studiach w Paryżu, a to za pośrednictwem prezesa Towarzystwa Juliana Ursyna Niemcewicza jeszcze w 1828 r. Medal miał uświetnić uroczystość związaną z odsłonięciem pomnika Kopernika przed pałacem Staszica i świeżo nadesłanego przez Thorwaldsena z Rzymu.

Oleszczyński zamówienie medalu przyjął i przy poradach swoich francuskich przyjaciół wykonał go w marcu 1830 roku. Dostarczone mu przez Niemcewicza napisy nieco zmienił, zwłaszcza na rewersie, i dnia 27 III 1830 roku wręczył cały nakład w Paryżu delegatowi Komitetu warszawskiego E. Koźmianowi. W paczce było 150 medali gotowych w srebrze i brązie. Koźmian jednak bał się jazdy z takim pakietem i nie chciał mieć trudności celnych, dlatego całą przesyłkę oddał do ambasady polskiej w Paryżu, prosząc o jej załatwienie. Ta przewiozła ją tylko do Berlina i tu wręczyła ambasadzie rosyjskiej, a ta wysłała ją nareszcie do Warszawy na ręce ministra Mostowskiego.

Te przygody i perypetie były przyczyną, że medal nie spełnił swego zadania i nie uświetnił uroczystości warszawskich przy odsłonięciu pomnika Kopernika. Odsłonięcie odbyło się dnia 11 V 1830 roku, ale bez medalu, który się mocno spóźnił, a także i dlatego, iż w ostatniej chwili Komitet medalowy zauważył parę błędów napisowych, które Towarzystwo naukowe nie mogło tolerować. Błąd pierwszy to wyraz ACCAD. (Akademia), w czwartym wierszu napisu na rewersie, podany mylnie przez dwa C i błąd drugi w piątym wierszu tegoż JMMORTALIS, podany mylnie przez J zamiast I. Poza tym i polityczna strona medalu znalazła swoich krytyków, gdyż ci znaleźli tu wprawdzie Jagiellonów, ale brakło im Romanowych i panującego właśnie cesarza Mikołaja I, który na takie rzeczy był niezmiernie czuły. W Komitecie Towarzystwa Naukowego dyskutowano dużo nad tym medalem i w końcu przeważała opinia, żeby medal Oleszczyńskiego całkiem wycofać i na jego miejsce inny zamówić, ale już u medaliera warszawskiego.

Mimo wszystko medal się podobał i rozszedł się między zbieraczami. Bity w srebrze jest w zbiorze Czapskich w Krakowie, a w brązie w zbiorach Rewolińskiego, Umińskiego, Steckiego i wielu innych. W zbiorze warszawskim znajduje się 1 okaz srebrny, 2 brązowe, 2 żelazne na czarno polerowane.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3864. — M. Gumowski, jw. s. 192. — D. Kaczmarczyk: Władysław Oleszczyński. Warszawa 1962 s. 16. — P. Umiński, jw. nr 907. — T. Rewoliński, jw. s. 79. — L. Hamburger: Catalog Sammlung... polnischer Münzen des H. Stecki. Abt. 1. Frankfurt a. M. 1876 847. — Koehne B.: Denkmünze auf Copernic. Zeitschrift für Münz, Siegel und Wappenkunde 1844 Bd 4 s. 366. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 28.

Nr 20. MEDAL WARSZAWSKI G. MAJNERTA Z 1830 R., WIELKOŚĆ 56 MM

Awers: Cała postać M. Kopernika siedzącego na bloku kamiennym, zwróconego profilem w prawo i trzymającego astrolabium przed sobą. Ubrany w płaszcz z kołnierzem i krótkimi rękawami, mocno sfałdowany na nogach. Na tle po bokach dwa krótkie wyrazy STA — SOL (Stój Słońce). Na podstawie pomnika tego drobny napis: THORWALD-



SON INV. ROMAE GREGOIR FORM. VAR. (= Thorwaldsen skomponował w Rzymie, Gregoir zmontował w Warszawie). U dołu na brzegu medalu sygnatura medaliera: MAINERT F. VAR. (= Majnert wykonał w Warszawie).

Rewers: Między siedmioma gwiazdami cztery wiersze napisu dużymi literami: NICOLAO COPERNICO | POLONO | SOCIETAS REG. LITER. VARS. | MDCCCXXX (= Mikołajowi Kopernikowi Towarzystwo Królewskie Naukowe w Warszawie w 1830 r. ten pomnik postawiło).

Medal ten powstał jeszcze w 1830 roku, zaraz po odrzuceniu podobnego medalu, jaki wyszedł z rąk Oleszczyńskiego (nr 19), poprzednio opisanego. Znaleziono bowiem dwa błędy napisowe, jakie na medalu Towarzystwa Naukowego nie powinny się były znajdować.

Niestety, Towarzystwo nie miało szczęścia do medalierów, gdyż i na naszym medalu znalazł się również błąd w napisie. Wyraz bowiem LITERARUM pisze się przez dwa T, a nie jedno.

Nie tylko więc Oleszczyński, ale i G. Majnert grzeszył w tym kierunku i nie było nikogo, kto by błąd zawczasu usunął. Godfryd Majnert był medalierem mennicy państwowej i głównym reprezentantem sztuki medalierskiej w kraju. Jego syn Józef Majnert był jeszcze za młody, by takie zamówienia otrzymywać. Stary Majnert nie wysiłał się za nadto, lecz powtórzył kompozycję awersu z poprzedniego medalu Oleszczyńskiego, a na rewersie, zamiast pracochłonnego wieńca, dał tylko siedem gwiazd i napis daleko krótszy. Natomiast dał więcej sygnatur, bo nie tylko swoją medalierską, ale i rzeźbiarzy związanych z samym pomnikiem, jak Thorwaldsen, który w Rzymie pomnik modelował, jak Gregoire, który go odlał w brązie i zmontował całość w Warszawie.

Medal wybitý został w mennicy warszawskiej w srebrze, brązie i cynie oraz odlany w żelazie. Jego wielkość wynosi normalnie 56 mm, ale niektóre okazy są większe i ich średnica dochodzi do 60 mm.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3866. — F. Bentkowski: Spis medalów polskich. Warszawa 1830 nr 879. — M. Gumowski, jw. nr 152. — L. Mikocki: Verzeichniss einer grossen und sehr gewählten polnischen Münz-

und Medaillen-Sammlung. Wien 1850 nr 2998. — E. Raczyński: Gabinet medalów polskich oraz tych, które się dziejów Polski tyczą. T. II. Wrocław 1838 nr 411. — P. Umiński, jw., nr 906. — T. Rewoliński, jw. 80. — L. Hamburger, jw. 646. — B. Koehne, jw. tab. XIII. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 30.

Nr 21. MEDAL WARSZAWSKI SKOMBINOWANY Z 1830 R., WIELKOŚĆ 61 MM



Awers: M. Kopernik w całej postaci siedzący profilem w prawo na bloku kamiennym i trzymający astrolabium w obu rękach. Ubrany w płaszcz o szerokim kołnierzu, mocno sfaldowany na plecach, rękach i nogach. W polu, po obu stronach siedzącego, dwa krótkie wyrazy STA — SOL (= Stój Słońce). Pod piedestałem, u dołu pomnika., sygnatura artysty medaliera drobnymi literami: W. OLESZCZYŃSKI F (= Władysław Oleszczyński wykonał).

Rewers: Między siedmiu gwiazdami cztery rzędy napisu NICOLAO COPERNICO | POLONO | SOCIETAS REG. LITER. VARS. | MDCCCXXX (= M. Kopernikowi Polakowi Towarzystwo Królewskie Naukowe Warszawskie w 1830 r.).

Medal ten jest sztucznym zlepkiem dwóch różnych stempli, od dwóch różnych medalierów pochodzących, a mianowicie awers wzięty jest z medalu Oleszczyńskiego opisanego wyżej pod nr 19, a rewers jest z medalu Majnerta (nr 20). Mogło się to stać już w trakcie roboty Majnerta, kiedy stemple paryskie Oleszczyńskiego nadeszły już do Warszawy, a Majnert pracował już nad swoimi.

Medal ma nadto rysę pęknięcia na awersie, co się tłumaczy tym, że te dwa stemple tu użyte awersu i rewersu, nie stosowały się do siebie i pod naciskiem prasy doszło do tego pęknięcia, przez całą szerokość awersu. Mimo tego z tym pękniętym stemplem porobiono szereg odbitek, które rozeszły się łatwo między zbieraczami.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3865. — B. Koehne, jw. nr 365. — P. Umiński, jw. nr 907. — K. Sokołowska - Grzeszczyk, jw. s. 18.

Nr 22. MEDAL WARSZAWSKI G. MAJNERTA Z 1830 R., WIELKOŚĆ 61 MM



Awers: Mikołaj Kopernik w całej postaci na prawo, profilem, siedzący na bloku kamiennym i trzymający w ręku astrolabium, jak na medalach poprzednich. Ubrany w płaszcz o szerokim kołnierzu, mocno pofałdowany na plecach, ramionach i nogach. Przed nim na prawo dwa wyrazy napisu: STA SOL (= Stój Słońce), nie rozdzielone jak dawniej. Na podstawie pomnika drobnymi literami napis: THORWALDSON INV. ROMAE. GREGOIR FORM. VARS. (= Thorwaldson skomponował w Rzymie, Gregoir zmontował w Warszawie ten pomnik). U dołu na brzegu jeszcze jedna sygnatura: MAINERT F. VARS. (= Majnert wykonał w Warszawie, tzn. ten medal).

Rewers: Między siedmiu gwiazdami cztery wiersze napisu: NICOLAO COPERNICO | POLONO | SOCIETAS REG. LITER. VARS. | MDCCCXXX (= Mikołajowi Kopernikowi, Polakowi, Towarzystwo Królewskie Naukowe w Warszawie 1830 r.).

Medal ten ma stempel rewersu identyczny z poprzednio opisanym medalem (nr 21), ale stempel awersu jest mocno zmieniony, gdyż jego główny napis: STA SOL nie jest już po bokach pomnika rozstawiony, ale już razem złączony na prawej tylko stronie.

I ten medal ma na obu swoich stronach pęknięcie stempla, utworzone na skutek złego uderzenia śruby na źle złożone stemple. O tej rysie pękniętego stempla pisał już K. Koźmian do Komitetu Towarzystwa Naukowego w 1830 r., ale na przykład w zbiorze Czapskich w Krakowie znajduje się odbitka medalu czysta, jeszcze bez pęknięcia stemplowego odbita. Z początku rysa ta była mała, ale z biegiem czasu i dalszych odbić robiła się coraz większa i zmuszała komitet do wycofania wszystkich pękniętych medali z obiegu.

Literatura: F. Bentkowski, jw. nr 879. — E. Hutten-Czaski, jw. nr 8060. — E. Raczyński, jw. nr 15 a. — T. Rewoliński, jw. 87. — K. Sokółowska-Grzeszczyk, jw. s. 18.

Nr 23. MEDAL JEDNOSTRONNY, TRAWIONY, WIELKOŚĆ 60 MM

Awers: Na tle zapełnionym orbitami planet popiersie Mikołaja Kopernika, zwrócone w lewo, z obfitą fryzurą na głowie. Szyję otacza skromny kołnierz, spod którego widać koszulę. Na orbitach pięć planet w postaci gwiazdek. Pod popiersiem napis: MIKOŁAJ KOPERNIK. Jeszcze niżej napis sygnatury fabrycznej: J. OW CZARSKI WAR SZAWA.

Rewers: Płaska powierzchnia z miejscem na kółeczko do zawieszania.



Nr 24. MEDAL JEDNOSTRONNY, TRAWIONY, WIELKOŚĆ 48 MM

Bardzo podobny do poprzedniego (nr 23), z popiersiem Mikołaja Kopernika na tle orbit pięciu planet. U dołu ma taki sam podpis: MIKOŁAJ KOPERNIK, ale bez sygnatury. Strona odwrotna jest płaska i ma tylko wgłębienie na kółeczko do zawieszenia oraz sygnaturę fabryczną: W. OW CZARSKI, wbitą stemplem w powierzchnię.



Nr 25. MEDAL AKADEMII NAUK TECHNICZNYCH Z 1935 R., WIELKOŚĆ 55 MM

Awers: Postać M. Kopernika siedzącego na stopniu kamiennym, widocznego do połowy, ściśle według oryginalnego pomnika, otoczona dookoła napisem: AKADEMIA NAUK TECHNICZNYCH W WARSZAWIE. Sygnatury artysty zdaje się nie ma.

Rewers: Pod stylizowaną palmetą napis w sześciu wierszach: ROKU 1935 | MEDAL | KOPERNIKA | OTRZYMAŁ | IGNACY | MOŚCICKI.

Medal powyższy zaplanowany został przez Akademię Nauk Technicznych w Warszawie z tym jednym celem, by go wręczyć prezydentowi państwa Ignacemu Mościckiemu. Wykonany został przez Józefa Aumilera, głównego medaliera Mennicy Państwowej w Warszawie, przy czym planowano na następne lata obdarzyć takim medalem innych uczonych i zasłużonych mężów, każdemu dając inny rewers i inny napis. Z rozmaitych powodów do tego nie doszło.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 91

Nr 26. MEDAL KRAKOWSKI J. LANGERA Z 1873 r., WIELKOŚĆ 52 MM



Awers: Popiersie Kopernika w lewo profilem zwrócone, z długimi włosami, całe zakręcone w lokach spadających na szyję i barki astronoma. Ubrany w futro z kołnierzem na otwartej szyi i o skośnie uciętym ramieniu. Po bokach popiersia napis dużymi literami: MIKOŁAJ KOPERNIK. Na przecięciu ramienia miniaturowymi literami podpis artysty J. LANGER.

Rewers: W pustym polu siedem wierszy napisu w dwóch częściach (4 plus 3) również dużymi literami: NA PAMIĄTKĘ | OBCHODU 400-LETNIEJ ROCZNICY | URODZIN | KRAKÓW | D. 19 LUTEGO | 1873.

Medal ten nie był wyjątkowo bity stemplem, ale został odlany z formy wklęsłej z brązu. Czasem był posrebrzany. Powstał w ramach uroczystych obchodów czterechsetletniego jubileuszu urodzin Mikołaja Kopernika w 1873 r., obchodzonych w całej Polsce, w tym również w Krakowie. Tu o wykonanie medalu pamiątkowego zwrócił się komitet do Jana Nepomucena Langera, znanego pieczętarza i rytownika krakowskiego, który wnet potem, bo już w 1876 r., umarł. Medal przez niego wykonany ma trochę surowy charakter. Istnieje też odmiana tegoż medalu, którą notujemy pod następnym numerem.

Literatura: P. Umiński, jw. nr 910.

Nr 27. MEDAL KRAKOWSKI J. LANGERA, ODMIANA Z 1873 r., WIELKOŚĆ 52 MM

Awers i rewers takie same, jak na medalu poprzednim (nr 26) tego samego artysty medaliera, ale z tą różnicą, że litery napisowe są nieco większe i grubsze.

Oba medale (nr 26 i 27) miał w swoim zbiorze dr Bolesław Demel w Warszawie i tę różnicę liter zanotował w swoim rękopisie. Jego medale były odlewami brązowymi i cynowymi, a dziś winny się znajdować w zbiorach warszawskiego Muzeum Narodowego.

Źródła: B. Demel: Rękopis. W posiadaniu autora.

Nr 28. MEDAL WARSZAWSKI F. HABDASA Z 1953 r., WIELKOŚĆ 50 MM

Awers: Postać Mikołaja Kopernika w pozycji siedzącej na bloku kamiennym, z astrolabium na kolanie opartym, ubrany w płaszcz o krót-

kich rękawach, o kołnierzu otwartym na piersiach i mocno sfaldowanym na nogach. Dookoła na wypukłym nieco otoku napis dużymi literami: ASTRONOMIA DIGNISSIMA HOMINI LIBERO (= Astronomia najgodniejszą nauką dla człowieka wolnego). U dołu, pod nogami Kopernika, sygnatura artysty w dwóch literach HF (= Habdas wykonał albo Habdas Franciszek).

Rewers: W polu pustym osiem wierszy napisu w dwóch częściach: MIKOŁAJ|KOPERNIK | MCDLXXIII—MDXLIII | SESJA NAUKOWA| POLSKIEJ AKADEMII NAUK|WARSZAWA|1953. Dookoła w otoku dwanaście znaków zodiaku, w rysunkach mocno skróconych.

Aby medal ten powstał, PAN rozpisala specjalny konkurs, na który nadesłano sporo projektów. Decyzją jury konkursowego wybrany został do zrealizowania projekt Franciszka Habdasa, artysty rzeźbiarza, urodzonego w Żywcu w 1906 roku i mającego za sobą studia na Politechnice Warszawskiej i w Akademii Sztuki w Jugosławii. Medal ten jest jednak pierwszym, który wyszedł z jego rąk i znany jest także jako medalion (por. nr 17) wyżej opisany. Po zredukowaniu dużych wielkości pierwotnych odlewów medalionu, wszystkie stemple i odbicia nastąpiły w mienicy warszawskiej, przy tym sygnatura na medalionie z pełnym nazwiskiem pod pomnikiem, zmniejszyła się na medalu do dwóch liter.

Wspomniana w napisie sesja naukowa PAN poświęcona była widocznie M. Kopernikowi w 1953 r. Medal ukazał się w obiegu w okazach srebrnych, brązowych i cynowych.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 109. — H. Wojtulewicz, jw. nr 261. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 52. — B. Minko, jw. nr 16.

Nr 29. PLAKIETKA ZJAZDU WARSZAWSKIEGO LEKARZY W 1962 R., WIELKOŚĆ 50×40 MM

Plakietka jest jednostronna i prostokątna, o przyciętych rogach i wypukłej krawędzi. W niej popiersie Kopernika prawie wprost, z głową trzy czwarte w lewo zwróconą, trzymając w uniesionej ręce kwiat konwalii, jak na starym drzeworycie, i ma twarz pełną napięcia i ekspresji. U góry, nad głową, widzimy napis: NICOLAUS COPERNICUS. Wokoło otoku drugi napis: CONGRESSUS INTERNATIONALIS HISTORICORUM MEDICINAE VARSOVIAE 17—24 IX 1962 CRACOVIAE (= Kongres Międzynarodowy Historyków Medycyny w Warszawie 17 — 24 września 1962 r. w Krakowie).



Plakietka ta powstała, jak to z napisów widać, na pamiątkę międzynarodowego zjazdu historyków medycyny, doprowadzonego do skutku przez prof. A. Wrzoska z Krakowa w 1962 roku. Na zjazd przybyło liczne grono lekarzy i badaczy, a obrady wypełniły szereg dni od 17 do 24 wrze-

śnia w Warszawie, a później w Krakowie. Skończył się rozdaniem tej plakietki między uczestników zjazdu.

Autorem plakietki był Stefan Koźbielewski, dawny urzędnik Mennicy Państwowej, znany jako rytownik i wykonawca różnych medali artystycznych. Urodzony w 1895 r., zatrudniony był w mennicy od chwili jej otwarcia 1924 do 1961 roku, a zmarł w 1963 r. W ostatnich dwóch latach przed śmiercią pełnił obowiązki kustosa Muzeum Menniczego. Studia swoje odbywał w Szkole Sztuk Zdobniczych w Warszawie oraz w firmie Gontarczyka, gdzie opanował technikę grawerską i cyzlerską. Na jego dorobek artystyczny składają się liczne medale pamiątkowe i nagrodowe, sportowe i wystawowe Polski Ludowej. Plakietka nasza była ostatnią pracą jego życia, gdyż rok później, tj. w 1963, życie zakończył.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 116. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 56.

Nr 30. MEDAL TORUŃSKI STUDENCKICH OCHOTNICZYCH HUFCEW PRACY,
WIELKOŚĆ 55 MM



Awers: W środku dwóch kolistych otoków głowa M. Kopernika z bujnymi włosami i małymi wąsami, ubrana na szyi w płaszcz z odsłoniętym kołnierzem. W otoku środkowym litery wklęsłe: V M K TORUŃ (= Uniwersytet Mikołaja Kopernika Toruń), a w otoku zewnętrznym litery wypukłe: OGÓLNOPOLSKA AKCJA KOPERNIK.

Rewers: W środku sam napis literami wypukłymi: ZMS ZMW ZSP (Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Studentów Polskich). W otoku dokoła nowy napis literami zdobnymi: AKCJA STUDENCKIE OHP (= Ohotnicze Hufce Pracy). Medal nie posiada reliefu, jest płaski po obu stronach, gdyż wykonany został techniką trawienia metalu kwasami. Powstał na pamiątkę podjęcia akcji Kopernik, łączącej organizacje młodzieżowe na Uniwersytecie Toruńskim w Ohotniczych Hufcach Pracy. Wykonany został prawdopodobnie u W. Owczarskiego w Bydgoszczy.

Nr 31. MEDAL PARYSKI L. M. PETITA Z 1818 R., WIELKOŚĆ 41 MM



Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika zwrócone profilem w lewo, z bujnymi lokami włosów po obu stronach wychudzonej twarzy, o nieco zgarbionym nosie i zaciśniętych ustach. Ubrany w futro z kołnierzem i odsłoniętą szyją. Po jednej i drugiej stronie popiersia napis: NICOLAUS COPERNICUS. U dołu, pod ramieniem Kopernika, sygnatura artysty medaliera: PETIT F (= Petit wykonał).

Rewers: W polu dziesięć wierszy napisu dwiema wielkościami liter, sześć większych u góry i cztery małe u dołu. Napis brzmi: NATUS | TORUNII | IN PRUSSIA | AN. M.CCCC.LXXIII. OBIT AN. | M.D.XLIII. | - SERIES NUMISMATICA | UNIVERSALIS VIRORUM ILLUSTRUM | M.DCCC.XVIII. | DURAND EDIDIT (= Urodzony w Toruniu w Prusach w 1473 r., umarł w 1543 r. — Seria numizmatyczna uniwersalna sławnych ludzi. W 1818 r. wydał Durand).

Medal ten, w brązie bity, należy zatem do serii medali sławnych ludzi, wydanej przez Amadeusza Duranda w Paryżu, artystę, medaliera i przedsiębiorcę. Zgromadził w niej cały szereg sławnych bohaterów narodowych ze wszystkich krajów świata. Z Polski weszły do niej medale Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego, Krasińskiego i Kopernika. Do tej pracy Durand angażował rozmaitych artystów paryskich, rzeźbiarzy i medalierów, jak Petit, Vivier, Godel etc., którzy bardzo chętnie chcieli coś zarobić. Autorem naszego medalu był Ludwik Michał Petit (1791 — 1844), rzeźbiarz i medalier paryski, który prawdziwie po mistrzowsku wykonał stronę popiersiową, ale za to na stronie odwrotnej błędnie podał narodowość Kopernika jako Prusaka i naraził się na protest Polonii paryskiej i poprawienie go w nowym wydaniu. Było to równoczesne ze zmianą jednego stempla i z dalszymi wydatkami. Sprawę finansową załatwił A. Krzyżanowski, emigrant polski, pierwszy, który błąd na medalu rozpoznał. Oświadczył, że do kosztownego stempla sam się przyczynić gotów. Stąd tyle odmian tego medalu.

Literatura: Numophylacii Ampachiani sectio I, d.i. Verzeichniss der... Christian Leberrecht v. Ampach hinterlass. Münz- und Medaillen-Sammlung. Abt. 1—3. Leipzig — Naumburg 1833 — 1835 nr 2990. — E. H u t t e n - C z a p s k i, jw. nr 3869. —

M. Gumowski, jw. s. 183. — S. Krzyżanowski: Dawna Polska. Warszawa 1857 s. 43. — T. Rewoliński, jw. 77. — P. Umiński, jw. nr 904. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 22. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 20 n.

Nr 32. MEDAL PARYSKI GODELA Z 1818 R., WIELKOŚĆ 41 MM



Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika w profilu na lewo zwrócone, z garbatym nieco nosem i mocno sterzącą brodą, z fryzurą o długich i bujnych włosach, ułożonych w pukle, ale inaczej niż na medalu poprzednim L. M. Petita (nr 31), lecz podobnym ubraniem na szyi i pierśsiach.

Napis po bokach taki sam: NICOLAUS COPERNICUS. Pod popiersiem sygnatura artysty: GODEL F. (= GODEL wykonał), małymi literami.

Rewers: W polu napis w dziesięciu wierszach, z których pierwszych sześć ma litery duże, a cztery następne małe. Napis brzmi: NATUS | TORUNII | IN PRUSSIA. | AN. M. CCCC. LXXIII. | OBIT | AN. M. D. XLIII. | - SERIES NUMISMATICA | UNIVERSALIS VIRORUM ILLUSTRIORUM | M. DURAND EDIDIT (= Urodzony w Toruniu w Prusach w 1473 r., umarł w 1543 r. Seria numizmatyczna uniwersalna sławnych mężów. W 1818 r. wydał Durand). Medal ten, bity w brązie, jest bardzo podobny do poprzedniego medalu L. M. Petita z tej samej serii A. Duranda, z tego samego roku 1818, a najważniejsza zmiana, to inaczej modelowana głowa Kopernika i jego fryzura, a także inna sygnatura medaliera. Medal z początku podobał się publiczności i przyjęty został zyczliwie przez emigrację polską we Francji, dopóki bawiący w Paryżu w 1820 r. Adrian Krzyżanowski nie zwrócił uwagi na poważny błąd w napisie rewersu, polegający na tym, że rodzinne miasto Kopernika — Toruń, określone zostało jako miasto nie polskie, lecz pruskie, co sugerowałoby również pruskie pochodzenie Kopernika i przemilczało zupełnie Polskę na medalu. W tej sprawie Krzyżanowski od razu zaprotestował u wydawcy A. Duranda i zaalarmował całą Polonię paryską. Pod naciskiem różnych czynników musiał Durand medale błędne wycofać ze sprzedaży i nowy stempel z poprawniejszym napisem sprawić. Następne medale są tego dowodem.

Literatura: C. Leberecht von Ampach, jw. nr 9428. — A. Hess, jw. nr 1820. — L. Mikocki, jw. nr 2992. — T. Rewoliński, jw. 77. — P. Umiński, jw. nr 905. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 22. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 22.

Nr 33. MEDAL A. DURANDA, DRUGA EDYCJA Z 1820 R., WIELKOŚĆ 41 MM



Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika profilem w lewo zwrócone, jak na medalach poprzednich (por. nr 32), z małymi różnicami w gęstych włosach i taki sam napis po bokach głowy: NICOLAUS COPERNICUS. Na ścięciu ramienia sygnatura artysty: DURAND F. (= Durand wykonał).

Rewers: W polu jedenaście wierszy napisu, z tego siedem górnych wierszy dużymi literami, dalsze małymi: NATUS|AN. M.CCCC.LXXIII.|TORUNI IN POLONIA | CASIRO IV | JAGELLONIDE REGNANTE |OBIIT|AN. M.D.XLIII.|SERIES NUMISMATICA|UNIVERSALIS VIRO RUM ILLUSTRUM.|M.DCCC.XX|DURAND EDIDIT. (= Urodzony w 1473 r. w Toruniu w Polsce za panowania Kazimierza IV Jagiellończyka, umarł w 1543 r. Seria numizmatyczna uniwersalna sławnych ludzi. W 1820 r. wydał Durand).

Medal powyższy jest bardzo podobny do poprzednich, również w Paryżu bitych, medali Godela i Petita, ale co najważniejsze, ma inną sygnaturę pod popiersiem i inny napis na rewersie. Napis mówi nie tylko o tym, że Toruń leży w Polsce, a wobec tego Kopernik jest Polakiem, a nawet o tym, że urodziny Kopernika przypadają na czas panowania króla Kazimierza Jagiellończyka. Te zmiany są wymowną reakcją wydawnictwa paryskiego na protesty Polonii francuskiej przeciwko nazwaniu Torunia miastem pruskim, jak to na poprzednich medalach widać (nr 31 i 32). Wydawca A. Durand nie tylko spełnił wolę protestujących, ale sam pierwszy zabrał się do ryłka i opracował nowy medal. Napis nowy na medalu o Polsce i królu Kazimierzu wyszedł z pewnością z ośrodka polonijnego. I ten medal szybko wyszedł z mennicy paryskiej w srebrze i brązie i to w rozmaitych wielkościach, od 38 do 42 mm.

Literatura: C. Leberecht von Ampach, jw. nr 9428. — A. Hess, jw. nr 18212. — E. Raczyński, jw. nr 40. — E. Hutten-Czapski, jw. nr 3870. — E. Bahrfeld, jw. nr 9188. — L. Mikocki, jw. nr 2992. — J. Reichel: Die Reichel'sche Münzsammlung in St. Petersburg. St. Petersburg 1842—1850. nr 2767. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 22.

Nr 34. MEDAL PARYSKI GODELA Z 1820 R., WIELKOŚĆ 41 MM

Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika w profilu w lewo zwrócone, o twarzy szczupłej i bujnej fryzurze włosów, spadających lokami na szyję. Po bokach napisy: NICOLAUS COPERNICUS. U dołu na brzegu sygnatura artysty: GODEL F (= Godel wykonał).

Rewers: Napis w jedenastu wierszach, z których pierwsze siedem dużymi literami, cztery dalsze małymi: NATUS | AN. M.CCCC.LXXIII. |



TORUNI IN POLONIA | CASIMIRO IV | JAGELLONIDE REGNANTE
| OBIT | AN. M.D.XLIII. | SERIES NUMISMATICA | UNIVERSALIS VI-
RORUM ILLUSTRUM | M.DCCC.XX. | DURAND EDIDIT (= Urodzony
w 1473 r. w Toruniu w Polsce za panowania Kazimierza IV Jagiellończy-
ka, zmarł w 1543 r. Seria numizmatyczna uniwersalna sławnych ludzi.
W 1820 r. wydał Durand).

Medal powyższy należy do wydawnictwa A. Duranda w Paryżu, jest drugim wydaniem Godela i ma rewers identyczny z medalami tej serii wykonanymi w 1820 r. (nr 33). Jest to ten sam medalier Godel, który już w 1818 r. wystąpił z podobnym medalem o błędnym napisie i dlatego nie znalazł uznania i musiał być wymieniony. I ten medal znany jest z rozmaitych zbiorów, gdzie się znajduje zwykle w okazach brązowych, czasem, jak u A. Chełmińskiego, w egzemplarzu brązowym, a u L. Mikockiego w okazie żelaznym.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3869. — F. Bentkowski, jw. 567. — O. Helbing, jw. nr 1761. — L. Mikocki, jw. nr 2991. — J. Reichel, jw. nr 2766. — T. Rewoliński, jw. 78. — F. A. Vossberg: Geschichte der preussischen Münzen und Siegel von frühester Zeit bis zum Ende der Herrschaft des Deutschen Orden. Berlin 1843 459. — L. Hamburger, jw. 848. — M. Gumowski, jw. s. 183. — P. Umiński, jw. nr 903. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 21. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 26.

Nr 35. MEDAL PARYSKI M. N. M. VIVIERA Z 1820 R., WIELKOŚĆ 41 MM



Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika z profilu w lewo zwrócone, o twarzy szczupłej, włosach bujnych i długich, w płaszczu z kołnierzem na barkach. Po obu stronach popiersia zwykle napisy: NICOLAUS COPERNICUS. Na przecięciu ramienia sygnatura nowego artysty medaliera: VIVIER F (= Vivier wykonał).

Rewers: Napis w jedenastu wierszach, tak samo rozplanowanych, jak na medalach drugiego wydania tej serii z 1820 r. Nowym jest w tym medalu tylko popiersie, bo go wykonał artysta Mathias Nicolas Marie Vivier, urodzony w 1788 r., żył do 1859 r. i dostał się do Duranda w 1820 roku. Medal z jego sygnaturą znany jest ze zbiorów Czapskich w Krakowie, B. Demela w Warszawie, dziś w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3870. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 26.

Nr 36. MEDAL MONACHIJSKI A. DURANDA Z 1820 R., WIELKOŚĆ 40 MM

Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika takie samo, jak poprzednie (nr 33), profilem w lewo i z napisem jak zwykle: NICOLAUS COPERNICUS, tylko bez sygnatury artysty pod ramieniem.

Rewers: Napis w jedenastu wierszach, jak na medalach drugiej edycji, ale różnica jest tylko przy końcu napisu, bo na samym dole czytamy: MONACHII DURAND (= Monachium Durand). By to zjawisko wytłumaczyć, można przyjąć dwie możliwości: albo wydawca A. Durand, widząc, że medale to dobry interes, zwrócił się sam do Monachium w 1820 r., skompromitowany w Paryżu błędnymi napisami, do ówczesnego medaliera na dworze bawarskim Brandla o pomoc, albo też sam Brandl, widząc, jak dobry interes robił Durand na medalach, zaofiarował swą pomoc Durandowi i zaproponował utworzyć filię w Monachium.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 24.

Nr 37. MEDAL MONACHIJSKI BRANDLA Z 1820 R., WIELKOŚĆ 41 MM

Awers: Popiersie Mikołaja Kopernika w lewo zwrócone z profilu, z dużymi falami włosów, spadającymi na szyję i barki, ubrane w płaszcz z otwartym kołnierzem. Po bokach dwa wyrazy: NICOLAUS COPERNICUS, a na przecięciu ramienia sygnatura medaliera: BRANDL.

Rewers: Napis w jedenastu wierszach, jak na medalach drugiej edycji A. Duranda (nr 35 i 36), ale z zakończeniem napisu: ...MDCCCXX|MONACHII.

Medal ten jest dokładną kopią paryskiego wydania Duranda, ale ma dwa nowe szczegóły, a to sygnaturę artysty niemieckiego Brandla pod popiersiem, oraz nazwę Monachium, stolicy Bawarii, na końcu napisu w rewersie. Pierwszy jest to na pewno medalier nadworny, który w 1823 roku wykonał szereg medali ślubnych dla królowej bawarskiej, wychodzącej za mąż za króla pruskiego. W Monachium funkcjonowała mennica, gdzie odbijano monety i medale. Omawiany medal znalazł się w numizmatycznym gabinecie berlińskim i może nawet nie miał aprobaty Duranda.

III. MEDALIKI

Między pamiątkami, którymi społeczeństwo uczciło w różnych czasach i przy różnych okolicznościach pamięć Mikołaja Kopernika, jest jeszcze poza medalionami i medalami osobna grupa podobnych numizmatów, ale małych, i dlatego nazywamy je medalikami. Są to właściwie także medale, ale drobnego rozmiarów, od 30 do 12 mm średnicy, które mamy tutaj omówić. Zwykle nie noszą napisów, ale ograniczają je do najmniejszych rozmiarów, oraz z tych samych powodów nie mają rewersu, ale mają charakter guzików i zamiast napisów noszą na swym rewersie kółeczko z uszkiem do zawieszenia lub śrubkę do zakręcania. Medaliki tej grupy nie są liczne i ograniczają się do kilku odmian, mimo to są dosyć interesujące, zwłaszcza że zaczynają się od dwustronnych i napisowych. Wyjątkowym jest tu pierwszy medal C. Wermutha saskiego, który nie tylko nie ma śladu pietyzmu, ale stosuje do Kopernika satyrę, na którą wielki uczyony zupełnie nie zasłużył. Jest to w ogóle pierwszy medalik, na którym Kopernik się pojawia.

Nr 1. MEDALIK SASKI C. WERMUTHA Z XVIII W., WIELKOŚĆ 32 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika prawie wprost, z głową trzy czwarte w lewo zwróconą, o twarzy wydłużonej, z włosami z przedziałkiem w środku, z obfitymi puklami włosów po obu stronach twarzy. Ubrany w płaszcz o krótkich rękawach i stojącym kołnierzu, spod którego widać koszulę. Górą wokoło napis: NICOLAUS COPERNICVS MATHEMATICVS. (= Mikołaj Kopernik matematyk). U dołu pod popiersiem jakby wstęga z napisem: N. TOR. 1473. D. 1543 (= Urodzony w Toruniu 1473, zmarł 1543). Na przecięciu lewego ramienia sygnatura artysty C. W. (= Christian Wermuth).

Rewers: Napis w trzynastu wierszach w języku niemieckim: DER |



HIMMEL|NICHT|DIE ERD' | UMBGEHT | WJĘ DIE | GELEHRTEN | MEINEN|EIN IEDER IST|SEINES WURMS|GEWISS|COPERNICUS |DES | SEINEN (= Niebo, a nie Ziemia obraca się wokół, jak to uczeni sobie myślą, a każdy jest swego robaka pewny, Kopernik też swego).

Medalik powyższy wykonany został przez Chrystiana Wermutha, zdolnego medaliera saskiego z Gotha 1710—1791 r., pracującego także dużo dla dworu królewskiego Augusta II i III. Jest to zarazem medalik najstarszy i pierwszy w szeregu medali naszego astronoma zwanego matematykiem. Wermuth posłużył się tu napisem, w który włożył sporą dozę satyry i zmysłu krytycznego, twierdząc, że wszyscy uczeni mają swego robaka, któremu święcie wierzą, nie wyłączając nawet Kopernika. Odnosi się to w pierwszej linii do obrotu ciał niebieskich, co do których rozmaici uczeni tworzą rozmaite hipotezy i trzymają się ich z uporem, a i sam Kopernik nie jest lepszym, chociaż widzi, że to niebo, a nie ziemia się porusza.

Medal ten, bity w srebrze i brązie lub cynie, czasem w brązie posrebrzanym. Okazy srebrne były w zbiorze berlińskim oraz u L. Mikockiego w Wiedniu.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3379. — C. Leberecht von Ampach, jw. nr 9427. — L. Mikocki, jw. nr 3908. — E. Raczyński, jw. II, 15 c. — T. Rewoliński, jw. 301. — P. Umiński, jw. nr 909. — M. Gumowski, jw. nr 905. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 14. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 18 n.

Nr 2. MEDALIK PRZEMYSŁOWCÓW TORUŃSKICH Z 1897 R., WIELKOŚĆ 28 MM

Awers: Postać M. Kopernika stojąca na pomniku jak w Toruniu, ale bez ratusza i drzew obok, dokoła zaś napis: BOŻE BŁOGOSŁAW PRZEMYSŁOWI POLSKIEMU. U dołu dwie gałązki dębowe.

Rewers: Tarcza z herbem miasta Torunia, trzymana przez anioła i mająca pod sobą wstęgę z napisem: CIVITAS THORUŃ (= Miasto Toruń). Dokoła napis z datami u dołu: TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE W TORUNIU 1872 — 1897.



Medal ma uszko z kółeczkiem do zawieszenia. Bity był w srebrze w roku 1897 na uświetnienie uroczystości jubileuszowych obchodzonych w 25-lecie Towarzystwa Przemysłowego w Toruniu. Cyfry i daty w napisie na rewersie odnoszą się nie do Kopernika, lecz do tego Towarzystwa. Przy tej sposobności chciało Towarzystwo, jako wydawca, coś powiedzieć o swoim mieście Toruniu, stąd umieszczone tu zostały pomnik Kopernika i herb miasta Torunia. W ciągu XX wieku Towarzystwo wymienione zostało zlikwidowane, ale medalik świadczy, że w końcu XIX wieku miasto było w całości polskie. Autor medalier nieznan.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 44.

Nr 3. MEDALIK PRZECIWGRUŻLICZY, WARSZAWSKI, Z 1934 R., WIELKOŚĆ 30 MM



Awers: Warszawski pomnik siedzącego Mikołaja Kopernika na tle frontowych kolumn pałacu S. Staszica w Warszawie i lekko zarysowanych domów sąsiedniej ulicy M. Kopernika. Na wypukłym dokoła otoku napis:

NICOLAUS COPERNICUS POLONUS MEDICUS ET ASTRONOMUS
1474 — 1543 (= Mikołaj Kopernik, Polak, lekarz i astronom 1473 — 1543).

Rewers: Krzyż o podwójnych ramionach — godło walki z gruźlicą. Pod nim napis: WARSZAWA 1934. Dokoła na brzegu napis: IX ZJAZD MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU PRZECIWGRUŻLICZEGO.

Medalik taki wybito w r. 1934 za staraniem Związku Przeciwigruźliczego w Warszawie z okazji zjazdu wszystkich związków antygruźliczych w Warszawie i rozdano go między uczestników zjazdu. Autorem i medalierem był Józef Aumiller, główny medalier Mennicy Państwowej w Warszawie, która i te medaliki wybiła.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. 91. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 46.

Nr 4. MEDALIK UNIwersYTETU TORUŃSKIEGO Z 1971 R., WIELKOŚĆ 20 MM

W środku koła słońce promieniste, z twarzą jakby z widziadłem, dokoła napis dużymi literami: UNIVERSITAS NICOLAI COPERNICI (= Uniwersytet Mikołaja Kopernika). Odwrocie gładkie ze śrubą w pośrodku. Medalik ten wydany został staraniem i nakładem Uniwersytetu imienia M. Kopernika w Toruniu z rektorem W. Łukaszewiczem na czele w 1970 roku. Chodziło o rozdanie go różnym osobom zasłużonym przy rozbudowie tej uczelni, a zarazem na pamiątkę i na uświetnienie jubileuszu 25-lecia istnienia tegoż Uniwersytetu w Toruniu.

Medaliki takie były bite w dwóch metalach, srebrze i brązie, przy czym brązowe były zwykle złożone i uchodziły za nagrodę złotą I stopnia, srebrne za nagrodę II stopnia. Rozdanie ich wybranym osobom nastąpiło dopiero w początkach stycznia 1971 roku i to w każdym dziekanacie osobno. Na Wydziale Humanistycznym taka uroczystość wręczenia tych nagród odbyła się dnia 5 stycznia 1971 roku. Każdy obdarowany dostawał jeszcze pięknie wykonany karnet z uchwałą Senatu, podpisem rektora i własnym nazwiskiem.

Nr 5. MEDALIK WARSZAWSKI MINHEYMERA, WIELKOŚĆ 18 MM

Popiersie M. Kopernika w prawo profilem zwrócone, ubrane w futro z kołnierzem, bez żadnych napisów dokoła. Strona odwrotna gładka, bez szczegółów.

Medalik taki miał w swoim zbiorze Rewoliński i odniósł do medaliera warszawskiego Jana Minheymera. Natomiast Sokołowska widzi w nim guzik z mundurka szkolnego, należący do uniformu jakiejś warszawskiej szkoły imienia Mikołaja Kopernika. Odnośnie do Minheymera, to było dwóch tego nazwiska: Zygmunt i jego syn Jan. Pierwszy, starszy, był właścicielem fabryki guzików w Warszawie, istniejącej około 1830 roku, zmarły dopiero w 1875 roku. Drugi, Jan, był medalierem w Mennicy Państwowej, czynny tam od 1845 do 1872 roku. Któremu z nich przypisać autorstwo medaliku, nie wiadomo.



Nr 6. MEDALIK WARSZAWSKI J. MAJNERTA Z 1830 R., WIELKOŚĆ 16 MM



Awers: Głowa M. Kopernika w profilu na prawo zwrócona z długimi włosami, spadającymi na szyję, dokoła napis: NICOLAUS COPERNICUS POLON. (= Mikołaj Kopernik Polak). Pod szyją dwie literki: IM (= Józef Majnert) jako sygnatura medaliera.

Rewers: Między siedmioma gwiazdami cztery wiersze napisu: STA| SOL|1473|1543 (= Stój Słońce, rok urodzenia i rok śmierci Kopernika).

Medalik taki ukazał się w Warszawie w okazach srebrnych i brązowych w 1843 roku, jako pamiątka ustawienia pomnika wielkiego astronoma przed pałacem Staszica i jako 300-letnia pamiątka jubileuszu jego śmierci. Autorem jej był Józef Majnert, medalier Mennicy Państwowej w Warszawie, który go odbił stemplem wielkości 16 mm. Dzisiaj niektórzy autorzy powiększają podobiznę medalika do rozmiarów 55 mm i wprowadzają tylko w błąd wielu amatorów i zbieraczy.

Literatura: E. Hutten-Czapski, jw. nr 3867. — O. Helbing, jw. nr 1756. — T. Rewoliński, jw. 87. — P. Umiński, jw. nr 908. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 19. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 32.

Nr 7. MEDALIK WARSZAWSKI, WIELKOŚĆ 17 MM

W kole popiersie Mikołaja Kopernika w prawo profilem zwrócone o długich włosach, spadających na szyję i barki, ubrane w płaszcz z futrzanym kołnierzem, bez napisu i bez sygnatury. Na stronie odwrotnej pusty.

Medalik niniejszy jest bardzo podobny do opisanego wyżej pod nr 5 medalika Minheymera, tylko tamten nie miał płaszcza i kołnierza futrzanego na popiersiu.

Pierwszy opublikował go M. Kurnatowski i przypuszczał, że powstał w 1843 r. na pamiątkę trzechsetlecia śmierci Mikołaja Kopernika i pochodził z fabryki guzików wymienionego Minheymera w Warszawie. Nie ma przeszkód, by temu twierdzeniu zaprzeczać.

Literatura: *Zapiski Numizmatyczne* nr 322 s. 129. — T. Rewoliński, jw. 302. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 34.

IV. MONETY

Ostatnim rozdziałem tej rozprawy będzie omówienie próbnych emisji Mennicy Państwowej i takich monet obiegowych, które noszą portret Mikołaja Kopernika na stemplu, gdyż i tego rodzaju numizmaty są częściami ogólnego uznania i czi naszego uczonego i wyrazem hołdu, jaki mu składa Polska na swoich monetach obiegowych.

Na każdy konkurs, jaki rozpisala Mennica Państwowa, napływały pro-

jekty z podobizną M. Kopernika, choćby dlatego, że portret ten był jednym z warunków tego konkursu, a potem nadesłane projekty żądały oceny i wyboru. Jest rzeczą jasną, że na każdy konkurs napływały ze strony artystów, zwykle rzeźbiarzy lub medalierów, projekty monet w gipsie o wielkości daleko większej, niż tego moneta wymaga. Ale artyście wygodniej było komponować dzieła większe niż średnica monety obiegowej, w rozmiarach dużego medalionu lub talerza. Wybrany do produkcji projekt szedł wówczas na maszynę redukcyjną, która jego rozmiary zmniejszała do wielkości ustawowo przepisanej.

Z tego to powodu prawie przy każdej próbnej monecie należy do niej jeszcze duży odlew gipsowy, należący do grupy medalionów, w której pomieściliśmy parę sztuk tego rodzaju.

Na tym miejscu będziemy mówić o innych zarówno próbach, jak i obiegowych. Układamy je według ceny: 100, 10, 5 i 2 zł.

Nr 1. MONETA 100 ZŁ S. SZUKALSKIEGO Z 1925 R., WIELKOŚĆ 35 MM



Awers: Popiersie M. Kopernika o długich włosach i szyi, z rękami podniesionymi do wysokości głowy, przy czym w prawej ręce trzyma astronomiczne astrolabium, a lewą, z trzema wyciągniętymi palcami wskazuje na monogram i sygnaturę artysty SS (= Stanisław Szukalski), umieszczone przed twarzą. Obie ręce zasłaniają nieco twarz Kopernika i nie pozwalają na szczegółowe rozpoznanie ubrania portretowanego. U dołu na części otoku napis dużymi literami: MIKOŁAJ KOPERNIK. Na rancie nadbrzeżnym napis wkleśły: SALUS REIPUBLICAE SUPREMA LEX (= Dobro Rzeczypospolitej najwyższym prawem).

Rewers: Orzeł ukoronowany ze stylizowanymi piórami skrzydeł poziomymi i pionowymi i nogami do kluczy podobnymi z zakrętami ogona, w których jakby litery CUS można widzieć. Przy nodze lewej znak mennicy warszawskiej w postaci herbu Kościesza, a przy nodze prawej stempelem wybity napis: PROBA. W otoku pomieszczono urzędowy napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, u góry, a w dole napis 100 ZŁOTYCH.

Jest to próba mennicza monety 100-złotowej bitej w srebrze, dlatego mającej tylko 35 mm średnicy i rozdawanej tylko wybranym zbieraczom,

którzy przedtem surowe srebro do mennicy przesłali. Autorem obu stron monety jest wybitny artysta rzeźbiarz Stanisław Szukalski, który był swego czasu uczniem prof. K. Laszczki w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i należał do wybitnych w plejadzie Młodej Polski. Później wyjechał do Ameryki i zamieszkał na stałe w Hollywood w Kalifornii. Monetę tę posiadają Muzeum Narodowe w Warszawie i Okręgowe w Toruniu oraz niektórzy zbieracze. Próbę tę wybito w Mennicy Państwowej w Warszawie, a to w srebrze, srebrze pozłacanym i brązie posrebrzanym. Do obiegu w Polsce nie puszczono takiej monety nigdy.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 92.

Nr 2. PROJEKT III 100 ZŁ S. SZUKALSKIEGO Z 1925 R., WIELKOŚĆ 35 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika o długich włosach i długiej szyi, z rękami podniesionymi do wysokości głowy, przy czym w prawej ręce trzyma astrolabium, a lewą z trzema wyciągniętymi palcami wskazuje na monogram i sygnaturę artysty, umieszczone przed twarzą. Astrolabium zasłania chudą twarz i szyję, nie pozwala na szczegółowe rozpoznanie ubrania. U dołu pod popiersiem dużymi literami: 100 ZŁOTYCH.

Rewers: Orzeł polski specjalnie stylizowany z koroną na głowie, z piórami skrzydeł ułożonymi pionowo lub poziomo, z nogami do kluczy podobnymi. Przy lewej nodze orła znak mennicy warszawskiej herb Kościusza. W otoku dokoła napisy: u góry RZECZPOSPOLITA POLSKA, a u dołu 100 ZŁOTYCH.

Próba tej odmiany jest zupełnie co do treści powtórzeniem projektu poprzedniego (nr 1), ma tylko napisy inaczej rozłożone i nie ma napisu M. Kopernik, tylko zamiast niego napis wartości 100 złotych, który umieszczono na awersie i rewersie. Sygnatura artysty jest też nieco inna, bo wygląda na literę A w kole, które tu nic nie tłumaczy. Orzeł ma zacięcie nieco meksykańskie, gdyż artysta Szukalski, zamieszkały w Kalifornii, uległ z czasem silnemu wpływowi sztuki Meksyku.

Projekt niniejszy przybył na konkurs do Warszawy w 1925 roku i tu otrzymał nagrodę od jury, do którego należeli prof. W. Trojanowski, Z. Otto, W. Jastrzębowski, G. Bisier, K. Berezowski, A. Lauterbach, L. Zardrowski, R. Szydłowski, J. Aleksandrowicz. Chodziło też o wybór projektu na monetę złotą. Szukalski otrzymał wówczas III nagrodę, A. Madeyski za główkę kobiecą II nagrodę, Zofia Trzcinańska-Kamińska za Bolesława Chrobrego I nagrodę. Projekt Szukalskiego nie był nigdy prawdziwą monetą, ale mimo to ma odmian najwięcej.

Literatura: *Tygodnik Ilustrowany* 1925 r. nr 35. — K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 115.

Nr 3. MONETA 100 ZŁ S. SZUKALSKIEGO Z 1925 R., WIELKOŚĆ 35 MM

Awers i rewers taki sam zupełnie jak poprzednio (nr 2), ale naokoło popiersia Kopernika biegnie napis: MIKOŁAJ KOPERNIK 100 ZŁOTYCH, a na rancie wgląd wyciśnięta sentencja: SALUS REIPUBLICAE SUPREMA LEX (= Dobro Rzeczypospolitej najwyższym prawem). I tu jeszcze znajdujemy herb Kościusza jako znak Mennicy Państwowej w Warszawie, pochodzący jeszcze od dyrektora J. Aleksandrowicza, naczelnika Mennicy od 1923 r. I tej odmiany autorem jest S. Szukalski, jak poprzednio.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw.

Nr 4. MONETA 100 ŻŁ S. SZUKALSKIEGO, WIELKOŚĆ 20 MM

Obok opisanych już trzech odmian projektu Szukalskiego do monety 100-złotowej, jednakowo po 35 mm średnicy mających wielkości, istnieje jeszcze próbne odbicie zmniejszone do 20 mm średnicy jako próba odbicia w złocie. Złotej jednak nie udało mi się oglądać, natomiast okazy w srebrze i brązie miałem w swoich rękach. Mimo, że na konkursie Szukalski za swój projekt otrzymał nagrodę, nie udało się przeforsować go na monetę obiegową ani srebrną, ani złotą, została tylko próbą bardzo interesującą.

Literatura: Tamże, s. 115.

Nr 5. MONETA 100 ŻŁ S. SZUKALSKIEGO Z 1925 R., WIELKOŚĆ 23 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika, jak na monecie poprzedniej (nr 4), ale napis: 100 ŻŁOTYCH umieszczony bardziej na lewo, kołnierz na szyi więcej do łodzi podobny, palce lewej ręki dochodzą do sygnatury artysty z S w kole.

Rewers: Stylizowany orzeł polski z koroną na głowie, z piórami skrzydeł rozpiętymi poziomo i z nogami do klucza podobnymi, a w otoku napisy RZECZPOSPOLITA POLSKA 100 ŻŁOTYCH. Brak znaku mennicznego i napisu na rancie. Wielkość 23, nie 20 mm średnicy.

Projekt monety 100-złotowej, dlatego tak małej, że miała być w złocie bity, ale ostatecznie do tego nie doszło. Z tego samego powodu nie dało się już umieścić na stemplu znaku mennicy warszawskiej i napisu otokowego na rancie. Jest dziełem Stanisława Szukalskiego z Ameryki i jest szóstą odmianą w grupie projektów tego artysty, które tylko szczegółami różnią się między sobą.

Literatura: Tamże.

Nr 6. PROJEKT MONETY 10 ŻŁ J. WYSOCKIEGO Z 1933 R., WIELKOŚĆ 170 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika profilem w lewo zwrócone, o fryzurze i bujnych włosach spadających gładko na szyję i ubrane w płaszcz ze stojącym kołnierzem, zapiętym na piersiach. Po bokach głowy dwie gałązki lauru, a nad głową dużymi literami: 10 ŻŁOTYCH. U dołu na piersiach w ozdobnej ramce: KOPERNIK. Z tyłu głowy kółko z monogramem IW, sygnatura Jana Wysockiego.

Rewersu brak, jednostronny.



Projekt ten był tylko próbą 10-złotowej monety odlaną w brązie o średnicy 170 mm, mylnie przez Sokołowską uznaną za apoteozę ludowości. Dziennik zaś *Ilustrowany Kurier Polski* z dnia 13 I 1971 roku dał mu również mylne odwołanie, zupełnie nieodpowiednie. Projekt powstał w czasie, kiedy Mennica Państwowa rozpisała w 1933 roku konkurs na rozmaite zaplanowane monety obiegowe i kiedy wszyscy prawie artyści rzeźbiarze polscy wzięli w konkursie udział i swoje próbne projekty nadesłali. Posłał też i Jan Wysocki z Poznania swoją pracę, ale ta u jury nie znalazła ani nagrody, ani uznania. Projekt dostał się tylko do zbiorów Mennicy Państwowej w Warszawie, gdzie do dziś dnia spoczywa.

Literatura: K. Sokołowska-Grzeszczyk, jw. s. 116. — E. Wichura, jw. s. 196. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 94.

Nr 7. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1959 R., WIELKOŚĆ 540 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika prawie wprost zwróconego, o wychudzonej twarzy, z fryzurą przedzieloną na środku głowy, o dużych puklach włosów spadających na szyję. Ubrane w płaszcz z kołnierzem wyłożonym na szyję i rękawach mocno szwem zaznaczonych. Nad lewym ramieniem sygnatura artysty medaliera JG w monogramie (= Józef Gosławski). Po obu stronach głowy napis: MIKOŁAJ KOPERNIK. Na samym brzegu kłos pszenicy.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany, o piórach skrzydeł w półkole rozłożonych, nad jego szponami rok: 19-59, u góry napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. U dołu wartość: ZŁ 10 ZŁ.

Projekt odlany w gipsie do monety 10-złotowej wielkości przeszło 1/2 metra średnicy, jaki przysłał na konkurs w 1958 r. artysta Józef Gosławski, idąc za wezwaniem Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków. Odlew tej wielkości przechowany jest w zbiorach Mennicy.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw. s. 96.

Nr 8. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1959 R., WIELKOŚĆ 200 MM

Awers i rewers jak w projekcie poprzednim, a różnica polega tylko na wielkości modelu, który jest już nieco zredukowany i wynosi nie 540, ale tylko 200 mm średnicy. Jest to rzeczą naturalną, że model o wielkości 1/2 metra, jeżeli dostanie nagrodę i przejdzie do produkcji, musi być zmniejszony do swojej ustawowej wielkości i musi przejść kilka stadiów tego zmniejszenia. Projekt Gosławskiego (nr 7) był za duży i gdy na konkursie dostał I nagrodę, musiał być mocno zmniejszony. Tu mamy zmniejszenie pośrednie do 200 mm, przy czym nic nie zostało jeszcze zmienione. I ten projekt w gipsie odlany przechowany jest w zbiorach Mennicy Państwowej. Lany zaś w brązie był na wystawie w Muzeum Medalierskim we Wrocławiu w roku 1965.

Literatura: A. Wićcek, jw. nr 48.

Nr 9. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1959 R., WIELKOŚĆ: A. 31 MM; B. 28 MM



Awers i rewers taki sam, jak na projektach poprzednich (nr 7 i 8), tylko zmniejszone do ustawowej wielkości 31 mm średnicy w latach 1959 i 1965, a do 28 mm średnicy w latach 1967, 1968, 1969. W ten sposób z projektu zrobiła się moneta obiegowa. Moneta dostała na konkursie I nagrodę i wzięta do reprodukcji w miedzioniklu. Spodobał się tu i kłos pszenicy koło głowy, w którym widziano kwintesencję demokracji, i orzeł bez korony, który miał być symbolem Polski Ludowej. Wnet ta 10-złotówka stała się najpopularniejszym środkiem obiegowym w Polsce. Jej odmiany dzielą się na dwie grupy i mają pięć roczników: grupa a. 1959 i 1965 r., wielkość 31 mm; grupa b. 1967, 1968 i 1969 r., wielkość 28 mm.

Literatura: C. Kamiński: Katalog banknotów i monet PRL. Warszawa 1966 nr 60 81 96 104. — J. Mazurkiewicz, jw. s. 96.

Nr 10. MONETA PRÓBNA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1959 R., WIELKOŚĆ 31 MM

Awers i rewers tego samego rysunku co moneta poprzednia (nr 9) z popiersiem Kopernika, kłosem na brzegu, sygnaturą nad ramieniem. Główna różnica polega na stempelku z napisem PRÓBA, wyciśniętej z boku na monecie oraz innym metalu, z którego została wybita. Jest to srebro, a nie miedzionikiel, jak poprzednio.

Mennica Państwowa w Warszawie rozsyła od czasu do czasu swe emisje monet próbnych dla muzeów i zbieraczy, każe sobie za to płacić zwykle monetą obiegową, ale czasem i surowym srebrem. Zbieracz godzi się na wszystko, bo cieszy się z otrzymanej próby. Wszystkie 10-złotówki przeszły już tę operację.

Literatura: J. Mazurkiewicz, jw.

Nr 11. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1965 R., WIELKOŚĆ 30 MM

Awers i rewers tego samego rysunku co moneta poprzednia z 1959 r. z popiersiem Kopernika, kłosem pszenicy na brzegu i sygnaturą nad ramieniem. Różnica jest tylko w dacie na rewersie, bo przy szponach orła państwowego jest rok 19-65, a zatem sześć lat późniejszy niż poprzedni.

Rant zwykły karbowany. Moneta obiegowa bita w Mennicy Państwowej w Warszawie z miedzioniklu imitującego srebro.

Literatura: Tamże.

Nr 12. MONETA J. GOSŁAWSKIEGO Z 1967 R., WIELKOŚĆ 27 MM

Awers i rewers tego samego rysunku co na monetach poprzednich (nr 9—11) z popiersiem Kopernika, ale o średnicy zmniejszonej, bo zamiast 31 mm, ma tylko 27 mm średnicy. Wszystkie szczegóły rysunku utrzymane są na tych samych co dawniej miejscach, a więc fałdy włosów, kołnierz płaszcza, sygnatura artysty, kłosa na brzegu i napisy z wyjątkiem daty 19-67 przy nogach orła i sygnatury artysty JG (= Józef Gosławski), która jest tu dwa razy powtórzona; raz na awersie na ramieniu i drugi raz na rewersie, na znak, że obie strony monety od tego samego medaliera pochodzą.

I to jest moneta obiegowa o wartości 10 zł, bita nie ze srebra, lecz z miedzioniklu. Niektóre okazy mają nadto wyciśnięty wgłęb stempelek z napisem: PRÓBA. odbite specjalnie dla zbieraczy.

Literatura: Tamże, s. 98.

Nr 13. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1968 R., WIELKOŚĆ 27 MM

Awers i rewers tak samo jak na poprzednim okazie (nr 12), o zmniejszonym formacie do 27 mm średnicy z popiersiem Kopernika, tak samo uczesanego i ubranego, z sygnaturą JG (= Józef Gosławski), w tym samym miejscu nad ramieniem ze zwykłymi napisami po bokach. Na odwrocie orzeł państwowy tak samo stylizowany i napisy tak samo rozmieszczone. Zmiana nastąpiła tylko w dacie, która tu mówi o roku 19-68 przy nogach orła. Przy jego szponach umieszczono po raz drugi sygnaturę medaliera, a to litery JG w kole.

I ta moneta należy do obiegowych i wybita została w Mennicy warszawskiej nie w srebrze, lecz w metalu skombinowanym, zwanym miedzioniklem.

Literatura: Tamże.

Nr 14. MONETA 10 ZŁ J. GOSŁAWSKIEGO Z 1969 R., WIELKOŚĆ 27 MM

Awers i rewers takie same jak na rocznikach poprzednich, zmniejszonej wielkości z popiersiem Kopernika tak samo ustawionym, uczesanym i ubranym jak poprzednio, z napisami, kłosami i sygnaturą JG medaliera Józefa Gosławskiego. Na odwrocie tylko nastąpiła zmiana roku, bo przy szponach czytamy datę 19-69.

I ta moneta ma charakter obiegowy, bita w mennicy warszawskiej nie ze srebra, lecz z miedzioniklu.

Literatura: Tamże, s. 96.

Nr 15. MONETA 10 ZŁ J. GOSLAWSKIEGO Z 1971 R., WIELKOŚĆ 27 MM

Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte zwrócone w prawo, z dużą fryzurą, w płaszczu, z widoczną koszulą pod szyją, z napisem: MIKOŁAJ — KOPERNIK po bokach głowy. Na ramieniu umieszczony rok 1971. Na brzegu kłos pszenicy. Brak sygnatury artysty na swoim miejscu.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany i napis dokoła: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Pod orłem u dołu cyfra wartości: ZŁ 10 ZŁ. Brak sygnatury i roku.

Projekt do monety 10 zł przysłany na konkurs w 1957 r. pod godłem *Kłos Panny* i nagrodzony wyróżnieniem, ale wybrany do zrealizowania. Mimo braku sygnatury wiadomo, że autorem jest Józef Gosławski, rzeźbiarz warszawski, zmarły w 1963 r. W mennicy wzięto ten medal i dodano tylko rok 1971 na ramieniu popiersia. Dziś pełni funkcję monety obiegowej.

Literatura: Tamże, s. 97.

Nr 16. PROJEKT MONETY 10 ZŁ J. STASIŃSKIEGO Z 1957 R.

Awers: Popiersie M. Kopernika z dużą fryzurą, jakby peruką na głowie, z futerkiem zapiętym pod brodę. Po bokach głowy 10-10, a nad głową ZŁOTYCH dużymi literami.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany i napis dokoła: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Bez daty i bez sygnatury.

Projekt monety 10-złotowej nadesłany w 1957 roku na konkurs Narodowego Banku Polskiego i wystawiony pod godłem *Meander*. Jury przyznało mu wtedy II nagrodę. Za tym godłem krył się artysta rzeźbiarz Józef Stasiński z Poznania. Projekt musiał być dużych rozmiarów, ale w gipsie; dziś nie ma po nim innego śladu poza fotografią w zbiorach skarbcza emisyjnego Banku Polskiego w Warszawie.

Literatura: Tamże, s. 100.

Nr 17. PROJEKT MONETY 10 ZŁ Z 1958 R., WIELKOŚĆ 31 MM



Awers: Popiersie M. Kopernika prawie wprost, z fryzurą gładko uczesaną i jakby kapużą na głowie, otoczone różnymi planetami, z napisem u dołu: 10 ZŁOTYCH 10.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany z datą 1958 u dołu i napisem dookoła: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Początek napisu przypada na szczyt prawego skrzydła.

Projekt ten został przysłany na konkurs, ogłoszony w 1957/8 r. na zlecenie Narodowego Banku Polskiego przez Związek Polskich Artystów Plastyków. Nie został nagrodzony, ani zrealizowany, lecz tylko sfotografowany i umieszczony w albumie fotograficznym Skarbcza Emisyjnego NBP. Dziś nie wiadomo, kto był jego autorem.

Literatura: Tamże. s. 102.

Nr 18. PROJEKT MONETY 10 ZŁ. Z 1958 R.



Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócone, z dużą fryzurą i bujnymi lokami po bokach jego głowy, w płaszczu z otwartym kołnierzem i napisem u dołu: 10 ZŁOTYCH. W polu przy głowie krzyż promienisty i jakby drzewko.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany i zwyczajnie stylizowany, u dołu rok 1958, a dokoła napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA, zaczynający się przy prawym szponie orła.

Projekt ten nie został ani wyróżniony, ani zrealizowany, lecz tylko sfotografowany do albumu w Banku Polskim. Umieszczony tu rok 1958 jest datą rozstrzygnięcia otwartego konkursu artystów plastyków. Co by tu oznaczał krzyż promienisty i drzewko, nie wiadomo, i również nazwisko autora medaliera jest nieznane.

Literatura: Tamże.

Nr 19. PROJEKT MONETY 10 ZŁ. Z 1958 R.

Awers: Głowa M. Kopernika profilem w lewo zwrócona, z dużą fryzurą, do peruki podobną. U góry napis: MIKOŁAJ KOPERNIK, a u dołu: 10 ZŁOTYCH 10.



Rewers: Orzeł polski nieukoronowany o zwykłej stylizacji, pod nim rok 1958, górą zaś napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Sygnatury autora brak.

Projekt na monetę 10-złotową przysłany do Warszawy na konkurs 1957/58, ale nie nagrodzony i nie zrealizowany, a wyróżniony o tyle, że został sfotografowany, a zdjęcie jego pomieszczono w specjalnym albumie pamiątkowym Banku Polskiego. Nazwy medaliera i wielkości modelu nie zanotowano. Czy projekty gipsowe utrzymały się, nie wiadomo.

Literatura: Tamże, s. 104.

Nr 20. PROJEKT MONETY 10 ZŁ Z 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika trzy czwarte w lewo zwrócona, z bujną fryzurą, wychudzoną twarzą, szyja jakby na podstawie spoczywająca. Po bokach głowy napis: MIKOŁAJ KOPERNIK, a u dołu pod szyją: ZŁ 10 ZŁ.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany, zwykłej stylizacji, z trzema parami piór w ogonie, pod którym rok 1958, a wkoło napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Projekt taki nadesłany został do Warszawy na konkurs otwarty w 1958 roku z godłem artysty i nazwiskiem w zamkniętej kopercie, ale nie otrzymał ani nagrody, ani realizacji, a tylko wyróżnienie, gdyż zdjęcie projektu fotografowane włączone zostało do albumu pamiątkowego NBP. Nie znamy dziś nazwiska autora, ani wielkości modelu.

Literatura: Tamże.

NR 21. PROJEKT MONETY 10 ŻŁ Z 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócona, w bujnej fryzurze włosów. szyja krótko ucięta, pod nią napis: ŻŁ 10 ŻŁ. Sygnatury brak.

Rewers: Orzeł polski nieukoronowany, normalnej stylizacji, dokoła napis zaczynający się u dołu przy roku 1958: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Sygnatury nie ma.

Projekt nieznanego bliżej artysty medaliera, przysłany do Warszawy na konkurs 1958 roku, ale nie nagrodzony, ani zrealizowany, a tylko wyróżniony tym, że go sfotografowano, a zdjęcie pomieszczono w albumie pamiątkowym Banku Polskiego.

Literatura: Tamże, s. 102.

NR 22. PROJEKT MONETY 10 ŻŁ Z 1958 R.

Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócone z dużą fryzurą i w płaszczu pod szyją otwartym. Poza głową na tle widoczne są orbity planetarne z paroma gwiazdami na nich, na brzegu zaś dwa razy: 10 ŻŁOTYCH 10 ŻŁOTYCH.

Rewers: Orzeł polski bez korony o zwykłej stylizacji z rokiem 1958 u dołu, oraz z napisem dokoła: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.



Projekt ten, monety 10 złotych znamy tylko z fotografii umieszczonej w albumie pamiątkowym Banku Polskiego w Warszawie na znak, że projekt przyszedł w 1958 roku na konkurs na monetę polską, ale autor nie został nagrodzony.

Literatura: Tamże, s. 106.

NR 23. PROJEKT MONETY 10 ZŁ Z 1958 R.



Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte w lewo zwrócone, z dużymi puklami włosów po obu stronach twarzy i w płaszczu z otwartym kołnierzem. Nad prawym ramieniem wartość: 10 ZŁ. Dokoła drobnymi literami: WSTRZYMAŁ SŁOŃCE ZRUSZYŁ ZIEMIĘ · POLSKIE WYDAŁO GO PLEMIE 1473—1543.

Rewers: Orzeł polski bez korony, o zwykłej stylizacji, otoczony napisem z datą u dołu: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA · 1958. Brak sygnatury medaliera.

Projekt ten zachował się tylko na zdjęciu albumu fotograficznego NBP. W napisie projektu czytamy błędnie: ZRUSZYŁ zamiast WZRUSZYŁ.

Literatura: Tamże, s. 107.

NR 24. PROJEKT MONETY 10 ŻŁ Z 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika profilem w lewo zwrócona, z długimi włosami przedzielonymi na szczycie głowy i spadającymi na szyję, na której jest widoczny kołnierzyk płaszcza. Naprzeciwko twarzy umieszczono napis tylko z wartością: 10 ŻŁOTYCH.

Rewers: Orzeł polski bez korony, o zwykłej stylizacji z pięcioma tylko piórami w ogonie. Jest pod nim u dołu w osobnej ramce data: 1958, a dookoła napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Projekt ten został umieszczony w albumie NBP.

Literatura: Tamże.

NR 25. PROJEKT MONETY 10 ŻŁ Z 1958 R.



Awers: Cała postać M. Kopernika stojąca w środku orbity eliptycznej Ziemi z kwiatem konwalii w prawej ręce, a drugą opiera na listwie u dołu. Pod tą listwą cyfra wartości: 10 ZŁ.

Rewers: Orzeł polski bez korony z ogonem o siedmiu piórach, pod nim rok 1958, a dokoła orła napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Projekt monety został umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 106.

NR 26. PROJEKT MONETY 10 ZŁ Z 1958 R.



Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócone, z bujnymi włosami i w puklach spadających na szyję i rozdzielonych na szczycie głowy; ubrane w płaszcz z kołnierzem pod szyją; nad jego prawym ramieniem kwiat konwalii, nad lewym astrolabium, u dołu na piersiach: 10 | ZŁOTYCH, dokoła napis: MIKOŁAJ * * * KOPERNIK.

Rewers: Orzeł polski, stylizowany zwykle, bez korony, z rokiem u dołu i napisem wkoło: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA 1958.

Projekt umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 107.

NR 27. PROJEKT MONETY 10 ZŁ Z 1958 R.

Awers: Głowa M. Kopernika profilem w lewo zwrócona, o bujnej fryzurze z puklami włosów na szyi. Poprzez szyję biegnie napis 10 ZŁOTYCH, w połowie wyrytowany, w połowie wypukły; w polu gwiazdy. Innych napisów moneta nie posiada.

Rewers: W środku dużymi literami i podkreślone: 10 ZŁ. Resztę pola zapełniają orbity pięciu planet z kulami na każdej orbicie. Napisu specjalnego nie ma.

Projekt zamieszczony w albumie pamiątkowym NBP.



Nr 28. PROJEKT MONETY 5 ZŁ, 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika trzy czwarte w prawo zwrócona, z dużą bujną fryzurą, spadającą w lokach na obie strony twarzy. Przed nią napis: WSTRZYMAŁ (Słońce) PORUSZYŁ (Ziemię) 1543, gdzie kółeczko promieniste oznacza Słońce, a rok na końcu jest rokiem śmierci Kopernika i oznacza Ziemię.

Rewers: Orzeł polski bez korony o odmienniej stylizacji, przy jego szponach wartość: 5 ZŁ, a wokoło napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA 1958.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958, umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Nr 29. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika trzy czwarte w lewo zwrócona, z bujnymi lokami włosów. Dokola niej w otoku dwanaście znaków zodiaku mocno skróconych, zamiast napisu.

Rewers: Orzeł polski bez korony, zwyczajnie stylizowany, otoczony napisem: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA 1958, a poza tym pięć razy powtórzone ZŁ 5 ZŁ.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958, umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 105.

Nr 30. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: M. Kopernik w całej postaci, siedzący na fotelu i w lewo profilem zwrócony. Przed nim duża cyfra wartości: 5. Za nim z tyłu napis:

ZŁOTYCH. U dołu zaś pod fotelem, drobnymi literami MIKOŁAJ KOPERNIK.

Rewers: Orzeł polski bez korony, zwykle stylizowany z datą: 1958 pod nogami i z napisem dokoła: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958 r., umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże.

Nr 31. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: Popiersie M. Kopernika trzy czwarte w lewo zwrócone, z bujną fryzurą i przedziałkiem w środku; z dwiema gałązkami dębu i lauru po bokach głowy i dużą cyfrą 5 na piersiach; przy niej napis: ZŁOTYCH.

Rewers: Nieznany, ale prawdopodobnie orzeł polski i napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA 1958.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958, umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 106.

Nr 32. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: Popiersie M. Kopernika profilem w lewo zwrócone z bujnymi włosami, z kwiatem konwalii w ręce. Po bokach szyi: 5 — ZŁ. Po bokach popiersia: MIKOŁAJ KOPERNIK.

Rewers: Nieznany, ale prawdopodobnie orzeł polski i napis jw.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958 r., umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 107.

Nr 33. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.

Awers: Głowa M. Kopernika prawie wprost, otoczona jakby wieńcem złożonym z napisu: MIKOŁAJ KOPERNIK; pod nią dużymi literami: 5 ZŁ.

Rewers: jw.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958 r., umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże.



Nr 34. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika w lewo profilem zwrócona, z długimi włosami gładko i pionowo zaczesanymi. Przy niej dwa wiersze drobnego napisu: MIKOŁAJ KOPERNIK. Szyja i ubranie zasłonięte włosami.

Rewers: W środku małe koło, w którym jest orzeł polski bez korony, zwyczajnie stylizowany a pod tym małym kołem wartość: 2 ZŁOTE 2. Koło zewnętrzne połączone z wewnętrznymi listwami.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958 r., umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże.

Nr 35. PROJEKT MONETY 5 ZŁ 1958 R.



Awers: Głowa M. Kopernika w prawo zwrócona z dużymi lokami włosów na głowie, które w dużych fałdach spadają na szyję z obu stron twarzy; na szyi zaznaczony szalik i kołnierz. Górą napis: MIKOŁAJ KOPERNIK, u dołu: 2 ZŁOTE 2.

Rewers: Orzeł polski bez korony, zwyczajnie wystylizowany z rokiem 1958; dokoła napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Projekt monety nadesłany na konkurs w 1958 r., umieszczony w albumie pamiątkowym NBP.

Literatura: Tamże, s. 108.